Dzisiaj 14 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chełmikowski
Za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr. 272 Wydanie P Poznań, sobota dnia 19 czerwca 1937 Rok 32

Poznań, 18 czerwca.

Propozycja Ulitza

Niemcy w Polsce wystąpili wobec państwa polskiego z nowymi żądaniami uregulowania stosunku do mniejszości niemieckiej. Przez usta mianowicie kierownika śląskiego „Volksbundu", dra Ulitza, wyszli z projektem utworzenia polsko - niemieckich komisyj, czy też wydziałów, któreby wszędzie tam, gdzie mniejszość niemiecka w Polsce zamieszkuje, spełniały rolę pewnego rodzaju sądów rozjemczych w sporach wnoszonych przez określone organizacje mniejszości niemieckiej. Instancją odwoławczą od rozstrzygnięć komisji miałoby być właściwe ministerstwo. Propozycja przewiduje zasiadanie w komisji trzech Polaków, a dwóch Niemców.

Projekt ten ma swój dłuższy rodowód. Mniejszość niemiecka w Polsce otoczona była opieką traktatu o ochronie mniejszości oraz (na Śląsku) postanowień mniejszościowych konwencji genewskiej. Traktat o ochronie mniejszości narodowych został wypowiedziany przez Polskę dnia 13 września 1934 r., kiedy to minister Beck oświadczył w Genewie:

„W oczekiwaniu wejścia w życie powszechnego i równomiernego systemu ochrony mniejszości mój rząd czuje się zmuszony od dziś odmówić współpracy z organami międzynarodowymi w dziedzinie kontroli stosowania systemu ochrony mniejszości przez Polskę".

Postanowienia mniejszościowe konwencji genewskiej upływają wraz z wygaśnięciem tej konwencji w dniu 15 lipca br.

Zarówno traktat o ochronie mniejszości, jak i postanowienia mniejszościowe konwencji ograniczały suwerenność państwa polskiego wobec pewnej grupy własnych obywateli, stawiając ją na stanowisku uprzywilejowanym. Dzisiaj przywileje te się kończą i gdy nie odnoszą skutku, z tych czy innych powodów, próby odnowienia ich w stosunku do mniejszości niemieckiej na mocy jakiegoś układu polsko - niemieckiego, dr Ulitz, z własnej inicjatywy, czy też raczej inspirowany, usiłuje je wznowić w formie wewnętrznych instytucyj państwa polskiego.

Nie jest to pierwsza próba w tym kierunku. Propozycję ustawowego uregulowania stosunku państwa polskiego do mniejszości niemieckiej wysunął już swego czasu „wódz krajowy" targanej obecnie wewnętrznym sporem „Jungdeutsche Partei", senator Wiesner. Tak on wówczas, jak i obecnie dr Ulitz, projekty swoje podlali sosem zapewnień o lojalności mniejszości niemieckiej w stosunku do państwa polskiego. Propozycja „wodza młodoniemców", sen. Wiesnera, spotkała się ze sprzeciwem przedstawiciela „staroniemców" w Senacie, sen. Hasbacha, który na posiedzeniu w dniu 5 marca br. omawiał uchwały Rady Niemców w Polsce oświadczające, że Niemcom nie potrzeba jakichś nowych sposobów uregulowania ich stosunku do państwa i że wystarczy im wcielenie w życie zasad konstytucji. Widocznie jednak i wśród „staroniemców" zaszła ewolucja w kierunku zbliżenia się do poglądów na tę sprawę do sen. Wiesnera, bowiem dr Ulitz zalicza się do grupy „staroniemieckiej", a jego projekt został, jak dotychczas, bez sprzeciwu przyjęty przez prasę „staroniemiecką".

Świadczy to, że akcja Ulitza ma głębsze podłoże i być może jest przygotowana na szerszej platformie, kto wie, czy nie sięgającej poza granice Polski, co jest tym bardziej prawdopodobne, że opinia polska wypowiedziała się stanowczo przeciw uregulowaniu spraw mniejszościowych na mocy jakiegoś układu polsko - niemieckiego.

Podobnie jednak, jak w stosunku do takiego układu, opinia polska musi się zwrócić bezwzględnie przeciwko jakiemukolwiek wyjątkowemu traktowaniu mniejszości niemieckiej w Polsce przez stwarzanie „komisyj rozjemczych" dla „sporów" między Państwem Polskim, a mniejszością niemiecką w Polsce.

Mniejszość niemiecka w Polsce nie jest „państwem w państwie", aby ją uważać za grupę wyjątkową i uprzywilejowaną. Stworzenie takiego precedensu byłoby zezwoleniem na pierwszy krok na drodze ku jakiejś autonomii i niewątpliwie obudziłoby apetyty w tym kierunku, nie tylko zresztą Niemców w Polsce. A było by to zbrodnią wobec narodowego charakteru państwa polskiego.

Można już dziś sobie dobrze wyobrazić, że owe „komisje rozjemcze" stały by się trąbą, przez którą leciałby w świat krzyk o rzekomym ucisku Niemców w Polsce. Zasypywane by były skargami, podobnie, jak swego czasu górnośląska komisja mieszana i sekretariat Ligi Narodów, w czym zresztą celował obecny projektodawca dr Ulitz.

I nic, że projekt przewiduje większość Polaków w owych komisjach. Nie chodzi o rozstrzygnięcia, ale o stworzenie instytucji, któraby była pierwszym krokiem ku autoonmii, o zrobienie wyłomu w narodowym charakterze państwa polskiego, o stworzenie terenu do skarg i narzekań na rzekomy ucisk.

Gdyby chociaż można było mówić o wzajemności, to jest o tym, że ustawowe uregulowanie stosunku mniejszości niemieckiej do państwa polskiego wpłynęło by na polepszenie bytu Polaków w Niemczech. Ale to jest niemożliwe, jak stwierdza doświadczenie oraz specjalne warunki struktury i bytu Polaków za kordonem.

Dlatego realizacji projektu dra Ulitza sprzeciwić się trzeba stanowczo.

Zgon b. prezydenta Doumergue'a

Paryż. (Tel. wł.) B. prezydent Francji Gaston Doumergue zmarł w piątek rano w Aigues Vives w departamencie Gard, gdzie urodził się 1-go sierpnia 1865 roku.

Przez przeszło czterdzieści lat Doumergue brał wybitny udział w życiu politycznym swego kraju. Był wielokrotnie ministrem i premierem, a od 1924 roku do 1931 piastował urząd prezydenta Francji.

Gdy położenie polityczne we Francji po rozruchach lutowych w roku 1934 było bardzo naprężone, wówczas wszystkie oczy zwróciły się na b. prezydenta. Chociaż oświadczył poprzednio, że wycofuje się z życia publicznego, jednak, widząc powagę chwili, stanął znów do apelu tworząc rząd zjednoczenia narodowego, który uspokoił wzburzone namiętności.

Doumergue chciał przeprowadzić zasadnicze reformy i domagał się od izb specjalnych pełnomocnictw. Gdy mu odmówiono, wówczas ustąpił, powracając do życia prywatnego.

Zmarły był niewątpliwie wybitną indywidualnością o wszechstronnym uzdolnieniu, przy czym posiadał specjalny dar: umiał zjednywać ludzi swą pogodą i serdecznością. Schodzi do grobu jeden z najwybitniejszych synów Francji ostatniej doby.

SP. PREZ. GASTON DOUMERGUE.

Zatarg rządu z Senatem we Francji

Paryż. (PAT) Opozycja Senatu przeciwko pełnomocnictwom zaznaczyła się bardzo wyraźnie już w czasie posiedzenia komisji finansowej.

Senatorowie rozgoryczeni i rozdrażnieni w stosunku do premiera z powodu jego wystąpienia w ostatniej dyskusji nad interpelacją w sprawie 40-godzinnego tygodnia pracy w hotelarstwie i przemyśle spożywczym — stanęli na stanowisku, że udzielą rządowi wszelkich środków do zwalczania spekulacji, ale żądają przedstawienia tekstów projektowanych dekretów. Wobec tego obrady nie dały wyników i komisja finansowa odroczyła się do dzisiejszego popołudnia.

Min. skarbu Auriol, opuszczając posiedzenie komisji zachował w rozmowie z dziennikarzami dużą rezerwę, dał jednak wyraźnie do zrozumienia, że rząd nie będzie się mógł zgodzić na dyskutowanie przez Senat pewnych dekretów, ponieważ ułatwiłoby to spekulantom uchylenia się od skutków tych zarządzeń.

Obrady komisji finansowej mają tym większe znaczenie, że według tradycji cały Senat zwykle popiera stanowisko komisji. W danej chwili zatarg rządu z Senatem wygląda bardzo poważnie i w kuluarach parlamentu uważają za prawie niemożliwe, aby ustawa o pełnomocnictwach mogła być uchwalona w ciągu piątku.

Paryż. (ATE) Dwie najważniejsze frakcje Senatu, Lewica Demokratyczna i Unia Republikańska odbyły narady celem rozważenia sprawy pełnomocnictw.

Unia Republikańska na której czele stoi b. minister sprawiedliwości Berard postanowiła jednogłośnie odmówić zaufania rządowi i głosować przeciw projektowi. Lewica demokratyczna natomiast odroczyła swą uchwałę, oczekując na oświadczenia jakie mają dziś złożyć przed komisją finansową Senatu premier Blum i Auriol.

Na niedzielę, 20 czerwca ukaże się

specjalny numer

„Kuriera Poznańskiego"

poświęcony Wielkiemu Pomorzu,

w znacznie zwiększonym nakładzie, w objętości 40 stron.

Numer ten zawierać będzie m. i. następujące artykuły:

Wielkie Pomorze
Marian Seyda: **W przełomowym okresie**
Ludność Wielkiego Pomorza
Edward Piszcz (Gdynia): **Pomorze w odrodzonej Polsce**
Józef Kunert (Gdynia): **Podnieść prężność gospodarczą Pomorza!**
Więcej troski o miasta pograniczne.
Włodzimierz Dworzaczek (Poznań): **Niemcy i Żydzi na Wielkim Pomorzu**
Jerzy Dębnicki: **Źródła sił niemieckich**
Ruch narodowy — przywódcy i działacze
Ks. Feliks Bolt
Marian Turwid (Bydgoszcz): **Gryf w blasku kultury**
Dr Florian Barciński (Poznań): **Co nowe powiaty przynoszą Pomorzu?**
D. M. (Inowrocław): **Skąd Łokietek wiódł swe hufce**
H. K.: **Kujawy w ruchu narodowym**
Aleksander Wojder (Toruń): **Gród Kopernika wczoraj i dziś**
Konrad Fiedler (Bydgoszcz): **Bydgoszcz jako miasto pomorskie**
E. P.: **Rośnie wielkie miasto nad Bałtykiem (Potrzeby i bolączki urbanistyczne Gdyni)**
Z przeszłości Pomorza
K. O. (Grudziądz): **Plan miasta Grudziądza z r. 1810**
Bolesław Polkowski (Gdynia): **Letniska nadmorskie**
Jan Szynkiewicz (Tuchola): **Bory Tucholskie**
Do czego winniśmy dążyć w sprawie Gdańska?
Nemo: **Kompleks niższości i niszczenie pamiątek polskich w Gdańsku.**

Numer zawierać będzie z górą 100 ilustracyj, map, wykresów itd.

Zabiegi dyplomacji niemieckiej

Znaczenie wizyty dra Schachta w Wiedniu — Rozszerzenie układu z 11 lipca? — Berlińskie nadzieje w związku z podróżą Neuratha do Londynu

Wiedeń. (PAT) Dr Schacht został przyjęty na dłuższej audiencji przez prez. Miklasa po czym odbył rozmowę z kancl. Schuschniggiem i sekr. stanu spraw zagr. dr Schmidtem. Następnie miał dłuższą naradę z dyrektorem Nationalbanku dr. Kienboeckiem, który wydał na cześć gościa z Rzeszy śniadanie. Po południu w poselstwie odbyła się konferencja prasowa a wieczorem dr Schacht był w operze.

Wiedeń. (PAT) W związku z przyjazdem dra Schachta w kołach poinformowanych podkreślają, że narodowi socjaliści tym razem zachowali się nadzwyczaj poprawnie i nie urządzili żadnych demonstracyj.

Twierdzą, że jest to wynikiem ostatnich rozmów v. Papena z Hitlerem, w czasie których v. Papen miał rzekomo przedstawić kanclerzowi trudności na polu zbliżenia wskutek zbyt silnych wpływów niemieckich na działalność narodowych socjalistów Austrii. Podobno nawet znany przewódca nar. socjalistów kpt. Leopold ma niebawem opuścić Austrię.

Berlin. (PAT) W ostatnich czasach mówi się dużo o możliwości wzmocnienia układu z Austrią przez uzupełnienie go bardziej szczegółowym porozumieniem. Potwierdzeniem tych domysłów są poniekąd częste kontakty osobiste, które utrzymuje von Papen z kanclerzem Rzeszy. W ciągu 10 dni przybył dwukrotnie do Niemiec, raz do Regensburga, a następnie do Berchtesgaden.

Na poważne trudności natrafiają również stosunki gospodarcze, ponieważ możliwości obrotów clearingowych między obu krajami są minimalne. Braknie natomiast dewiz na obroty gotówkowe i na ruch turystyczny. Wizyta dra Schachta obok charakteru czysto kurtuazyjnego, posiada bezpośredni związek z powyższymi trudnościami.

Znaczenie, jakie Rzesza przywiązuje do stosunków między Berlinem i Wiedniem podkreśla rozgłos, jaki nadają tu pobytowi grupy przemysłowców austriackich. Przyjęci oni zostali w Berlinie przez kanclerza i przez premiera Goeringa.

Berlin. (PAT) W tutejszych kołach politycznych zauważyć można znaczny optymizm. Źródłem tych nastrojów jest z jednej strony ruchliwość, jaka w ciągu ostatnich tygodni charakteryzuje politykę zagraniczną Rzeszy, z drugiej pewne szczęśliwe zabiegi okoliczności.

Podróż v. Neuratha, komentowana jest też jako pewnego rodzaju objaw wzmocnienia pozycji Niemiec.

Komisja oświatowa Senatu

Warszawa. (Tel. wł.) Komisja oświatowa Senatu rozpatrywała nowelę do ustawy o szkołach akademickich. Sen. Petrażycki zgłosił kilka poprawek natury kodyfikacyjnej. Komisja przyjęła nowelę w brzmieniu sejmowym wraz ze wspomnianymi poprawkami.

Następnie uchwalono po referacie sen. Jastrzębowskiego projekt ustawy o Polskiej Akademii Literatury ze zmianami, a mianowicie: liczbę członków podnosi się z 15 do 21 osób, a dotychczasowemu rozporządzeniu Rady Ministrów nadaje się moc ustawową.

Plotka sezonowa?

Warszawa (Tel. wł.). Donosiliśmy już, że w prasie żydowskiej pojawiły się pogłoski, jakoby grupa, stojąca blisko gen. Sosnkowskiego, miała utworzyć nowe stronnictwo demokratyczne.

Na terenie stołecznym nic o podobnych zabiegach nie wiadomo i zdaje się, że pogłoska ta jest jedną z plotek sezonowych. (w)

Wiadomości

Min. Spraw Kościelnych Rzeszy miało zabronić duchownym ewangielickim brania udziału w światowym kongresie ekonomicznym w Oksfordzie. Powodem zakazu ma być fakt, że tematem obrad jest stosunek państwa do kościoła.

*

Biskup diecezji Osnarbrück ks. dr Berning zwrócił się z prośbą o audiencję u kanclerza. Otrzymał odpowiedź, w której proszono go o poprzednie sformułowanie na piśmie życzeń episkopatu.

*

Z Wiednia urzędowo donoszą o utworzeniu w ramach „frontu ojczyźnianego", zapowiadanego oddawna przez kanclerza Schuschnigga referatu dla spraw narodowo-socjalistycznych. Na czele tego referatu stoi dr Penbaur.

*

W centrum Bukaresztu znany adwokat Vasile Musi wtargnął do biura agencji Wagons Lits i po krótkiej wymianie zdań zastrzelił dyrektora tej instytucji Liveano. Podłożem zbrodni jest zazdrość.

*

W samolot komunikacyjny kursujący między Paryżem i Londynem uderzył nad kanałem La Manche piorun. Samolot został lekko uszkodzony, lecz wylądował szczęśliwie w Croydon. Z pasażerów nikt nie odniósł szwanku.

*

Bułgarska Rada Ministrów uchwaliła z okazji narodzin następcy tronu umorzenie zaległych podatków i grzywien na ogólną sumę 1 100 miln. lewów. Ponadto przyjęto projekt amnestii o bardzo szerokim zasięgu.

We Francji o wizycie gen. Becka

Paryż (ATE). Urzędowe koła francuskie odnoszą się do wizyty niemieckiego szefa sztabu z optymizmem. Zestawiając ją z podróżą min. Neuratha w Londynie widzi się w podróżach tych gotowość Niemiec do podjęcia dyskusji na temat paktu zachodniego i sprawy hiszpańskiej.

Koła urzędowe dają do poznania, że Francja mogłaby udzielić Niemcom zapewnienia w sprawie stosunków z Sowietami. Jako najdalej idące ustępstwo w tej dziedzinie przewiduje się nie rozszerzanie zakresu współpracy. Jednak sojusz francusko-sowiecki będzie utrzymany w dotychczasowych rozmiarach.

Tak samo w sprawie lokarneńskiej Francja obstaje przy swoich tezach. Oficjalnie oświadczono dziennikarzom, że „Francja gotowa jest przyjąć każdą propozycję niemiecką w sprawie nowego Locarna, która by utrzymana była w ramach Ligi Narodów".

Paryż (ATE). Szef sztabu gen. Beck złożył wizytę kurtuazyjną gen. Gamelin, szefowi francuskiego sztabu generalnego. Następnie niemiecki attaché wojskowy gen. von Kühlenthal wydał śniadanie, w którym wzięli m. i. gen. Gamelin oraz jego pomocnicy gen. George i Colson.

Pawilon polski na wystawie paryskiej

Paryż (PAT). Wczoraj o godzinie 17,30 pawilon zwiedziło kilkaset osób z kolonii polskiej, zamieszkałej w Paryżu. O godz. 19 udostępniony został dla wszystkich zwiedzających wystawę.

Publiczność, która napłynęła od razu szeroką falą, zatrzymywała się dłużej przy trzech wnętrzach, skomponowanych przez architektów warszawskich, przy Polskich Monopolach Państwowych, gdzie powszechną uwagę zwracało stoisko Wieliczki i Monopolu Tytoniowego, oraz przy stoisku sztuki ludowej.

Ogromne wrażenie budził maszt sztandarowy ze stali spawanej wys. 41 mtr., osadzony na podstawie ostrym końcem i podtrzymywany tylko przez 3 pętle stalowe u samej podstawy. Technicy i inżynierowie dopytywali się o obliczenia matematyczne, na których oparta jest konstrukcja, skomponowana przez prof. Politechniki Warszawskiej Hempla, stanowiąca pewnego rodzaju unikat techniczny na całej wystawie.

Pogróżki Berlina pod adresem Pragi

Berlin. (PAT) Niem. Biuro Inf. ogłasza obszerne zeznania obywatela niemieckiego Weigela, który został aresztowany w Pradze i rzekomo maltretowany w więzieniu przez policję czeską. Zeznaniom tym prasa nadaje wielki rozgłos i zapowiada protest dyplomatyczny, a nawet grozi odwetem.

„Berliner Boersen Ztg." oświadcza: „Zwracamy uwagę władcom Pragi, by nasze słowa przyjęli do wiadomości we własnym interesie i nie bagatelizowali ich".

„D. Allg. Ztg." pisze: „Niemcy nie mogą przejść do porządku dziennego nad takimi faktami. Musi nastąpić natychmiastowe zadośćuczynienie. Tego rodzaju „hańby nie można zbyć zwykłymi przeprosinami dyplomatycznymi".

„Lokal Anzeiger" domaga się należytego ukarania winnych i zapowiada, że jeżeli by rząd czechosłowacki odmówił tak zrozumiałego zadośćuczynienia. Rzesza byłaby zmuszona do poważnego zastanowienia się nad dalszymi krokami.

Praga (PAT). Czechosłowackie Biuro Pras. zaprzecza informacjom niemieckim o dręczeniu w czasie śledztwa Brunona Weigela, aresztowanego w Pradze.

Bezczelność żydowskich filmiarzy

Nowy Jork. (Tel. wł.) Przeciwpolska propaganda, prowadzona w Ameryce przez „Jewisch - American-Congress", zatacza coraz szersze kręgi.

Oto przedsiębiorstwo filmowe „March of Time" (aktualności) zgłosiło się listownie do p. Franciszka Martuszewskiego, prezesa VII gniazda Sokołów polskim w Nowym Jorku, aby przysłał 16 młodzieńców polskich (o typach studentów) za opłatą pięciu dolarów za kilka godzin „pracy".

Chętnych zgłosiło się znacznie więcej, ale zanim p. Martuszewski pozwolił im grać, zażądał od wytwórni programu i podania celu zdjęć.

Okazało się, że firma „March of Time" sporządziła film przedstawiający „pogromy" Żydów w Polsce przez naszych studentów i do tego filmu potrzebne jej były „typy polskie".

Gdy się o tym dowiedzili sokoli, z trudem zostali powstrzymani przez p. Martuszewskiego, by na miejscu nie rozprawić się z bezczelną wytwórnią.

Walki o Bilbao

Salamanka. (PAT). Komunikat urzędowy głównej kwatery powstańczej donosi, że na froncie baskijskim oddziały powstańcze posuwały się dalej naprzód.

Brygada „czarnych strzał" zajęła miejscowości Artaza, Las Arenas, Agueche, Aspe i Desierto. Kolumna ta panuje obecnie całkowicie nad prawym brzegiem rzeki Nervion. W czasie akcji zdołano uwolnić 22 oficerów i 258 osób cywilnych, więzionych przez nieprzyjaciela.

Druga kolumna zajęła wzgórza Ozagara, Urtizizaga, Orozco i Malmesin. Po znakomicie przeprowadzonym ataku również wzgórza Archanda zajęte zostały przez oddziały powstańcze.

Na froncie aragońskim nieprzyjaciel atakował nasze pozycje pod Torrata. Ataki odparto.

Na froncie Kordoby oddziały nieprzyjacielskie usiłowały przejść do ataku w okolicach Sierra Aguila. Przyjęte gęstym ogniem cofnęły się w popłochu, pozostawiając około 100 zabitych.

Przeciw dnie: PISZCZANY
Zapytajcie swego lekarza!
Inform.: Biuro Piszczany, Cieszyn VIII/22
Tg 20943

Skazanie morderców

Katowice. (PAT) Z Cieszyna donoszą:

Przed Sądem Przysięgłych toczyła się rozprawa przeciwko sprawcom morderstwa rabunkowego, dokonanego przed kilku miesiącami w Bielsku na osobie Silbigerowej, matki adwokata, którą zastrzelono z rewolweru, po czym zrabowali gotówkę i biżuterię wartości około 7.000 złotych.

Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, sąd wydał późno wieczorem wyrok, mocą którego główny sprawca morderstwa Władysław Brys skazany został na 15 lat więzienia i umieszczenie po odbyciu kary w domu poprawczym, Stanisław Fijak na 13 lat więzenia i dom poprawy, Franciszka Olbergowa (służąca Silbigerowej) na 3 lata więzienia, a Jan Brys (ojciec mordercy) na 300 zł grzywny.

Dzisiaj i zawsze potrzebne są narodowi:

1) Poczucie obowiązków wobec Ojczyzny i wynikająca zeń karność dobrowolna i poświęcenia różnorakie;

2) zdrowie, siła, sprawność ciała i ducha obywateli.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 18. 6. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. (większe odcinki) 58,—, drobne 53,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% złotowe listy zast. serii L. po 51,25, natomiast płacono za 4% listy zast. konwert. 45,—44,75.

Z akcyj bankowych oddawano Bank Polski po 101,— bez obrotu.

Ceduła Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. większe odc. 58,— P.

5% państw. poż. konwers. drobne odc. 53,— P.

4½% złotowe listy zast. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 51,25 +

4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 45—44,75 P.

Tendencja spokojna.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 18. 6. 1937 r.

STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:

Żyto (Usposobienie stałe)	26.00— 26,25
Pszenica (Usposob. stałe)	30.25— 30.50
Jęczmień 630—640 g/l.	22.50— 22.75
Jęczmień 667—676 g/l.	23,75— 24.00
Usposobienie stałe.	
Owies	23,75— 24.00
Usposobienie stałe.	
Mąki żytnie standarty nowe	
żytnia gat. I 0-70%	32.50
żytnia 0-82% wł. w.	30.50
żytnia razowa 0-95%	28.00
Usposobienie spokojne.	
Mąki pszenne standarty nowe	
pszenna gat. I 0-65%	42.50
pszenna gat. II 65-70%	30.50— 31.50
pszenna gat. IIA 65-75%	28 00— 29.00
pszenna gat. III 70-75%	24,00— 25,00
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	18.75
Otręby pszenne średnie stand.	17.50— 17.75
Otręby pszenne średnie stand.	16.50— 16.75
Otręby jęczmienne	16 25— 17.25
Gorczyca	33.00— 35.00
Wyka latowa	23,00— 25.00
Peluszka	23.00— 25.00
Groch Wiktoria	21,50— 24.00
Łubin niebieski	16.00— 16.50
Łubin żółty	16.25— 17.00
Makuch lniany w taflach	22 00— 22.25
Makuch rzepak. w taflach	18.50— 18.75
Makuch słon. w taflach 42—43%	22.75— 23.50
Śrut Soja	23.50— 24.50
Słoma pszenna luzem	2.00— 2.25
„ pszenna prasowana	2,50— 2.75
„ żytnia luzem	2 20— 2.45
„ żytnia prasowana	2.95— 3.20
„ owsiana luzem	2,40— 2.65
„ owsiana prasowana	2.90— 3.15
„ jęczmienna luzem	2.10— 2.35
„ jęczmienna prasowana	2.60— 2.85
Siano zwykłe luzem	4.60— 5.10
„ zwykłe prasowane	5.25— 5.75
„ nadnoteckie luzem	5.70— 6.20
„ nadnoteckie prasowane	6.70— 7.20

Ogólne usposobienie stałe.

Ogólny obrót: 1659.3 tonn, w tem żyta 530 tonn, pszenicy 307, owsa 2 tonny.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 18. 6. 1937 r.

Urzędowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowania Cen.

Spędzono: wołów 1, krów 25, cieląt 105, owiec 37, świń 114, prisiąt 148, razem 430 zwierząt.

Jak i poco montuje się powszechny strajk w Łodzi?

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego")

Łódź, w czerwcu

Łódź została zaskoczona wypowiedzeniem umowy zbiorowej w przemyśle włókienniczym przez związki zawodowe. Nie z tego względu, by wypowiedzenie takie nie miało podstaw; przeciwnie, systematyczny wzrost kosztów utrzymania odbić się musi i na płacach robotniczych w sensie ich podniesienia. Ale samo wypowiedzenie było tak nagłe, że nie tylko przemysł tego nie oczekiwał, ale widocznie i kierownicy związków zawodowych, którzy umowę wypowiadali, również byli zaskoczeni własną decyzją. Faktem jest, że dopiero dwa tygodnie po wypowiedzeniu umowy strona wypowiadająca sformułowała swe nowe żądania!

Powstaje pytanie, jak to się mogło stać? Bo ostatecznie jeśli ktoś jest niezadowolony z dotychczasowych warunków i chce je zmienić, to powinien wiedzieć, co chce uzyskać. Tymczasem tu mamy do czynienia z zjawiskiem zupełnie odmiennym. Wypowiadający nie wiedzieli czego chcą, bo 1 stara umowa im się nie podobała, i co do nowej nie mieli wyrobionego zdania. Są jednak pewne okoliczności, świadczące, że cała ta akcja ma swój głębszy sens.

Jak wiadomo, ustalenie nowej umowy zawsze jest poprzedzane długimi pertraktacjami i w tym celu przewiduje się okres miesiąca pomiędzy wypowiedzeniem umowy a jej wygaśnięciem. Ma to na celu zarezerwowanie dostatecznej ilości czasu na spokojne pertraktacje. Tymczasem obecnie, przez brak sprecyzowania żądań ze strony kierowników związków zawodowych, czas ten został zredukowany do dwóch tygodni. Nie trudno więc przewidzieć, co będzie dalej. Gdyby od razu przy wypowiedzeniu umowy zostały wysunięte nowe żądania przez wymawiających, to druga strona miałaby czas omówić pomiędzy sobą kontrpropozycję i prawdopodobnie teraz już by się od dawna toczyły pertraktacje. Jednak zwlekanie ze strony związków zawodowych skróciło czas na targi do jakiegoś tygodnia, gdyż dopiero teraz, gdy żądania są sprecyzowane, przemysł może ustalić swe warunki, co prawdopodobnie zajmie jeden z dwóch pozostałych tygodni.

Najciekawsze jest jednak to, że już na tydzień przed sformułowaniem nowych żądań związki socjalistyczne zaczęły po fabrykach organizować przyszłe komitety strajkowe!

Więc związki same jeszcze nie wiedziały, czego będą żądać, a tym bardziej nie mogły wiedzieć, jak nowe żądania będą przyjęte przez przemysł, ale już były przekonane, że bez powszechnego strajku się nie obejdzie. I rzeczywiście nie może się obejść, skoro obu stronom zależy na tym, aby strajk był.

Przemysł ma przez strajk możność wyzbycia się „ramszów", czyli wysortowanych, posezonowych towarów i to za dobrą cenę. Ma również możność śrubowania cen. Natomiast dla grup kierowniczych klasowych związków zawodowych strajk jest najlepszym treningiem politycznym i okazją do przeprowadzenia gwałtownej agitacji na rzecz lewicy i masowego werbunku członków. W ten sposób interesy obu grup się zbiegają, a zarazem są sprzeczne z interesami mas robotniczych. Robotnikom bowiem zależy na tym, aby uzyskać nowe warunki bez uciekania się do strajku.

Strajk, nawet w czasie dobrej koniunktury i przy względnej zamożności mas robotniczych jest okresem ciężkiej walki i nędzy. W naszych warunkach, gdy masy robotnicze nie mają żadnych rezerw materialnych, dla ogółu robotników strajk jest katastrofą. Zdawałoby się, że kierownictwo związków zawodowych, powołane do pilnowania interesów robotnika, powinno ze wszystkich sił dążyć do załatwienia konfliktu bez uciekania się do strajku. Jest jednak odwrotnie. Kierownicze grupy klasowych związków zawodowych dążą do efektów politycznych, a nie do rzeczowej obrony interesów świata pracy.

Nie tak łatwo jednak jest pchnąć masy robotnicze do strajku. Robotnicy doskonale zdają sobie sprawę ze strat materialnych, jakie ich wówczas czekają. Należy więc przed proklamowaniem strajku doprowadzić załogi fabryk do nerwowego podniecenia. I właśnie w tym celu związki zawodowe wypowiadając umowę nie wysunęły nowych żądań, a zrobiły to po upływie dwóch tygodni. W rezultacie pertraktacje rozpoczną się mniej więcej na tydzień przed wygaśnięciem wypowiedzianej umowy i prawdopodobnie nie będą ukończone w tym czasie, a co za tym idzie, w pewnej chwili w fabrykach zapanuje stan bezumowny. Wówczas właśnie rozpocznie się silny ferment nerwowy w masach i wówczas padnie hasło strajku powszechnego w przemyśle włókienniczym.

Trzeba dodać, że w ciągu ubiegłych dwóch tygodni, gdy należało opracowywać żądania co do nowych warunków pracy i płac, grupa kierownicza klasowych związków zawodowych i P. P. S. rozpoczęła gwałtowną agitację polityczną, zwołując wielkie zebrania, na których omawiano... wypadki w Hiszpanii. Delegaci fabryczni, zamiast uchwalać postulaty ekonomiczne, uchwalali potępienia pod adresem „faszystów" z Brześcia i protesty pod adresem Włoch i Niemiec w związku z hiszpańskimi wypadkami. Seria tych politycznych zebrań nie tylko się nie wyczerpała, ale przeciwnie liczba ich rośnie.

Jest to dyskontowanie pewnego podniecenia, jakie wywołane zostało wypowiedzeniem umowy, a zarazem przygrywką do reklamowania „żyd-komu" i „fołksfrontu" w okupowanych w czasie strajku fabrykach.

KAZIMIERZ HAŁABURDA

Manifestacje hitlerowskie w Kwidzyniu

Londyn. (Tel. wł.) W tutejszych kołach politycznych duże wrażenie wywołały doniesienia prasy amerykańskiej, m. i. „The New York Times", „Nem York Sun", „N. Y. World Telegram", o przygotowanej wielkiej manifestacji hitlerowskiej tuż nad granicą polską i W. M. Gdańska, w Kwidzyniu. Jak korespondenci wymienionych pism donoszą, tylko przez niedyskrecję jednego z lokalnych przywódców partyjnych dowiedziano się o przygotowującej się manifestacji, która ma się odbyć w sobotę, dn. 19 bm., na zamku pokrzyżackim.

Ma w niej wziąć udział kanclerz Hitler, który wygłosić ma doniosłą mowę na temat Gdańska i polsko-niemieckich zagadnień granicznych. Słuchaczami jego będzie „stara gwardia" hitlerowska, 600 wypróbowanych działaczy parii, którzy w tych dniach odwiedzili Gdańsk.

Nie wiadomo jeszcze, czy przemówienie kanclerza będzie ogłoszone, czy też utrzymane w tajemnicy. Korespondenci amerykańscy zwracają uwagę, iż kanclerz Hitler wybierał często dzień sobotni na wygłaszanie swych sensacyjnych przemówień, którymi zaskakiwał świat polityczny.

Poza tym to samo źródło wspomina o koncentracji wojsk w Pomeranii i o zamiarze przemarszu wojsk niemieckich przez obszar W. M. Gdańska na ćwiczenia, które mają się odbyć we wschodniej części Prus Wschodnich. Dodaje się jednak, iż te posunięcia nie mają jakoby na celu sprowokowania jakichkolwiek zajść z czynnikami polskimi, które jeszcze niedawno przestrzegały w formie kategorycznej, że „Polska nigdy nie zgodzi się na aneksję Gdańska przez Niemcy".

L'Europe Nouvelle o sytuacji politycznej w Polsce

Tygodnik radykałów francuskich „l'Europe Nouvelle" z 12 czerwca 1937 r. w artykule p. t. „Ewolucja polityczna Polski" kreśli uwagi na marginesie wydarzeń wewnętrzno - politycznych w Polsce. Wywody francuskie podajemy w streszczeniu.

Na wstępie autor p. Rousselet stwierdza, że po śmierci marsz. Piłsudskiego B .B. W. R., będący zlepkiem różnych grup politycznych i nie mający konkretnego programu nie wytrzymał próby samodzielnego życia.

Również rząd znalazł się w trudnej sytuacji balansując między lewicą i prawicą.

Lewica zdaniem autora jest silna liczbowo, prawica natomiast jest lepiej zorganizowana. Stronnictwo narodowo - demokratyczne (autor używa tej nomenklatury mówiąc o Stronnictwie Narodowym) ma liczne kontakty i zwolenników w administracji, samorządzie i armii. Jest ono silnie popierane przez duchowieństwo, stanowiące w tym kraju katolickim dużą siłę. Członkowie Stronnictwa rekretują się z drobnego mieszczaństwa, wolnych zawodów i właścicieli ziemskich w Poznańskim (!!!).

Rozwój sytuacji politycznej w lecie 1936 r. zdawał się iść na lewo, o czym świadczyć miały manifestacje 1 majowe „frontu ludowego" oraz nie bez wpływu na stosunki wewnętrzne w Polsce miało pozostać zwycięstwo „frontu ludowego" we Francji. Również wiele nadziei budziły w sferach lewicowych w Polsce udział marsz. Rydza Śmigłego w manifestacji w Nowosielcach oraz wyjazd jego do Francji.

Sytuacja jednakże uległa zmianie z chwilą powstania „Ozonu", u którego można stwierdzić przesunięcie na prawo. Na dowód tego autor wymienia tę okoliczność, że od tego czasu do Berezy Kartuskiej wysyłani są tylko komuniści, a nie jak dotychczas narodowcy, że „Ozon" przejął hasła antyżydowskie i że „Słowo" Wileńskie wysunęło pod adresem Stronnictwa Narodowego znane propozycje. Jeśli chodzi o stosunek do Żydów, to autor stwierdza, rządowi i „Ozonowi" chodziło tylko o pozbawienie atutów narodowców w ich „demagogicznej propagandzie".

Jednakże Obóz Narodowy, zdaniem autora, nie dał się „ozonowemu" konkurentowi zdystansować i na Kongresie Rady Naczelnej w dniu 25. 6. b. r. uchwalił postulat bezwzględnej konieczności pozbawienia Żydów praw politycznych.

Biorąc powyższe pod uwagę autor stwierdza, że Francuzów przede wszystkim interesuje to: 1) czy te zmiany w polityce wewnętrznej będą miały wpływ na politykę zewnętrzną Polski, 2) czy „zbliżenie" (?) „Ozonu" do skrajnej prawicy nie odwróci sympatii Polski od demokracyj zachodu na korzyść osi Berlin — Rzym?

Autor skłonny jest twierdzić, że ewolucja w tym właśnie kierunku idzie i podaje następujące argumenty, a mianowicie, że Stronnictwo Narodowe, to wpływowe stronnictwo, które zawsze było frankofilskie i wrogo nastawione wobec Niemiec w uchwałach swojej Rady Naczelnej ani słowem nie wspomniało o Francji, Anglii i Czechosłowacji. Natomiast poświęciło cały rozdział pozytywnemu omówieniu rewolucyj narodowych we Włoszech i Niemczech.

Równocześnie zaś ostro atakuje komunizm, socjalizm, żydostwo i masonerię, zarzucając im działanie na zgubę Polski.

Następnie znany pisarz A. Nowaczyński w narodowo - radykalnym „Jutrze" wzywa do bojkotu przez Polaków wystawy paryskiej, gdyż finansowe udanie się jej to wzmocnienie pozycji Bluma i jego tow. Litwinowa i Morgentaua.

Charakteryzując w ten sposób położenie polityczne w Polsce autor stwierdza, że prawe skrzydło grupy rządowej w nadziei obalenia rządu gen. Składkowskiego, jako „trop libéral a sou gré", dąży do wciągnięcia do „Ozonu" Stronnictwa Narodowego. Na czele nowego rządu pragnąłby stanąć pułk. Koc.

Powyższe wywody pozostawiamy narazie bez komentarzy. Czytelnicy orientują się zbyt dobrze ile w nich jest błędnych i dowolnych wniosków i stwierdzeń, wypływających z nieznajomości rzeczy, a ile trafnych istotnie spostrzeżeń!

Z wysiłku ofiarności społecznej — zbudowane być muszą okręty Rzeczypospolitej, które budzić w nas będą poczucie bezpieczeństwa i siłę

FAKTY i OCENY

Starzyński przeciw Studnickiemu

P. Stefan Starzyński, komisaryczny prezydent Warszawy, występuje na drogę sądową przeciw p. Studnickiemu, autorowi broszury, krytykującej ostro działalność p. Starzyńskiego, oraz przeciw innym autorom artykułów, które się zajmowały gospodarką komisarycznego prezydenta stolicy.

Proces niewątpliwie będzie bardzo ciekawy. Dlaczego jednak PAT, który podaje o tym wiadomość, uprzedza wynik procesu i nazywa krytykę p. Starzyńskiego „oszczerczą kampanią"?

Smutna statystyka

Donosiliśmy, że w sprawozdaniu Polskiej Akademii Umiejętności, sekretarz generalnej tej instytucji, prof. Kutrzeba, żalił się na niewielką ilość abonentów Słownika Biograficznego stwierdzając m. in., że niema wśród nich posłów i senatorów, czym marszałek Prystor poczuł się obrażony.

Profesor Kutrzeba stwierdził m. in.:

„Charakterystyczne jest zestawienie prenumeratorów słownika: profesorów, docentów uniwersytetu, pracowników naukowych — 218, profesorów gimnazjalnych 10, kurator szkolny 1, inspektor szkolny 1, jeden nauczyciel szkoły powszechnej. Osób duchownych 62 (nadto instytucyj duchownych 37). Ziemian 24, przemysłowców 24, wojskowych 19, ministrów 7, prawników 7, lekarzy 4. Z urzędów i osób prywatnych — 34 gimnazjów, a zdawałoby się, że słownik w każdym być powinien dla użytku profesorów historii; 18 magistratów miejskich i urzędów gminnych (głównie na Śląsku), 9 polskich placówek dyplomatycznych, a zdawałoby się, że każda z nich powinna słownik posiadać, bo tam tyle nazwisk Polaków, w tych różnych krajach niegdyś pracujących. Wreszcie jedna szkoła powszechna."

Statystyka istotnie smutka...

O ustawy ograniczające prawa Żydów

„Warsz. Dziennik Narodowy" domaga się ustawodawstwa przeciw Żydom.

„Musi być w Polsce — pisze — ustawowo przeprowadzona akcja antyżydowska. Musi się ukazać szereg ustaw, formalnie zakazujących Żydom uczestniczenia we wszelkiego rodzaju wyborach (prócz wyborów wewnętrzno-żydowskich, np. do kahałów), zasiadania w ciałach parlamentarnych i samorządowych, sprawowania urzędów publicznych, zamieszkiwania w pewnych miejscowościach itp."

Pismo stwierdza, że na drodze do wydania w Polsce ustaw przeciwżydowskich nie stoją żadne przeszkody.

Mobilizacja Żydów

Ustalony został skład osobowy reprezentacji żydostwa polskiego, która jest wynikiem akcji mobilizacji sił, jaką prowadzą obecne Żydzi w Polsce. W skład reprezentacji wchodzą posłowie i senatorowie żydowscy oraz przedstawiciele z wszystkich stron kraju, należący do różnych partyj i organizacyj żydowskich, oprócz „Bundu".

Z ruchu lóż masońskich w Polsce

Według informacyj, otrzymanych przez „ABC", włoska misja wojskowa i włoski ambasador Francesco Tomasini spowodowali utworzenie w Polsce w roku 1921 „Wielkiej Loży" obrządku szkockiego, do której wszedł szereg kierowniczych czynników w polityce i w armii u nas. Organizacją pomocniczą „Wielkiej Loży" była „Strażnica".

Loże szkockie doszły do większej samodzielności organizacyjnej, aniżeli loże „Wielkiego Wschodu", działające w stronnictwach lewicowych. Te ostatnie odznaczały się szczególnie wielkim wpływem Żydów.

Loże „Wielkiego Wschodu", ażeby wykazać się wobec swych mocodawców zagranicznych wzmożonymi stosunkami w Polsce i zasłużyć sobie na zezwolenie utworzenia „Wielkiego Wschodu Narodowego" w Polsce, przyłączyły się do przewrotu majowego i do akcji szkockich lóż wojskowych.

„Tak — czytamy — należy rozumieć ówczesne hasło pogłębiania rewolucji. Jeden z wybitnych przedstawicieli w tym okresie masonerii szkockiej oświadczył, że akces PPS do przewrotu majowego ma na celu uzyskanie prawa do utworzenia „Wielkiego Wschodu Narodowego". Wewnętrzne sprawy masońskie decydowały o stosunku PPS do przewrotu politycznego w Polsce."

Według wspomnianego źródła doszło później do konfliktu między rządami pomajowymi a „Wielkim Wschodem Narodowym", co znalazło wyraz w Brześciu.

Prof. F. Koneczny o książce Giertycha

Historyk prof. Feliks Koneczny zamieścił w 24 numerze „Myśli Narodowej“ ocenę „Tragizmu losów Polski“ Jędrzeja Giertycha. Prof. Koneczny stwierdza, że w książce tej jest „trochę błędów rzeczowych“, które wykazuje między innymi „zapędzanie się“ autora w sądach o roli, jaką w sprawie Polski odegrała masoneria, poczym pisze:

„Pomimo wszystkich tych omyłek książka Giertycha ma walory nie małe. Zasługą jest, że zwraca uwagę na podobieństwo czasów naszych do saskich, że w ocenie sejmu czteroletniego wznawia bystre sądu Kalinki, że określa wyraźnie tajemne wpływy literatury na politykę (Rousseau i jego rady Polakom dawane), że popularyzuje wiadomości o przysługach, wyświadczanych przez powstania Francji aż do r. 1831.

„A teraz przystąpmy do zasadniczego zagadnienia tej książki: czy wolno ganić powstania za to, że brak im było jasnej myśli politycznej, że były odruchami, a nie wynikiem obliczeń, i za to, że sprowadzały na Polskę coraz cięższe klęski? To czyni p. Giertych, i o to na niego nagonka.

„Głównym kamieniem obrazy jest sąd autora o roku 1863. Otóż cierpkie nagany tego czynu nie są wcale nowiną. O berlińskiej genezie powstania styczniowego usłyszałem po raz pierwszy przed przeszło pół wiekiem od śp. prof. Smolki — a potem ileż razy uczestniczyłem w roztrząsaniu tego zagadnienia. Przyznać trzeba panu Giertychowi, że zbierał sumiennie materiał do tej sprawy i dodał nowe przyczynki, a bardzo znamienne i ważne.

„Nie uchybia to dzielności patriotyzmowi, poświęceniu powstańców, bo co innego żołnierz, a co innego polityczne kierownictwo, któremu ulega i podlega, zazwyczaj nawet go nie znając. Spory czas, żeby nareszcie odróżnić jedno od drugiego. Kto się do tego przyczynia, dobrą oddaje przysługę społeczeństwu; a zresztą należy to do elementarnych prawd życia publicznego.

„Grubo zaś pomylili się wszyscy, którzy chcieli książkę tę „zbaraszkować“. Jest to dzieło poważne: błędy dadzą się poprawić, a zalety mogą wzrastać. Odnoszę wrażenie, że nasza literatura polityczna doznała pewnego wstrząsu, wróżącego urodzaj, że tedy p. Giertych nie będzie zlekceważony w dziejach tego piśmiennictwa.“

Przy obstrukcji, nieprawidłowej fermentacji w kiszce grubej, bólach żołądka oraz ucisku w okolicy żołądka, stosowanie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa** szybko usuwa nagromadzone w przewodzie pokarmowym szlaki i pobudza niezawodnie dalszy proces trawienia.
Tg 21 010

Z Komitetu „Dni Morza“

„W „Dniu Morza“ rzucamy hasła, które będą wytyczną dalszej pracy:

„1. Zespolić naszą młodzież z morzem! Morze wychowuje narody silne i daje tym, którzy je ukochają, bogactwo i potęgę — odwagę i hart!

„2. Żądamy silnej floty wojennej! Tylko narody silne mają prawo do życia. Marynarka wojenna jest najmłodszą częścią naszej armii strzegącą naszych granic morskich. Od jej wielkości zależy siła Polski na morzu i bezpieczeństwo naszego wybrzeża. Cośmy zdobyli musimy umieć strzec!

„3. Domagamy się kolonij! One stanowią naturalny rynek zbytu i źródło surowców, konieczne dla naszego samodzielnego bytu gospodarczego. Żądania kolonialne wysunęliśmy — świadomi równorzędnego stanowiska Polski wśród narodów.

„Zdecydowane stanowisko nasze niech się odbije głośnym echem na całym świecie! Nie szczędźmy grosza na polskie cele morskie. Złożony dar na Fundusz Obrony Morskiej to cegiełka we fundamencie Polski Morskiej“.

STRONNICTWO NARODOWE

Zebranie S. N. na Jeżycach

Wczoraj odbyło się się w sali Zoologu przy udziale około 400 członków zebranie Koła S. N. Poznań-Jeżyce. Po zagajeniu zebrania przez kierownika S. N. p. Mariana Czabajskiego, obecni odśpiewali Pieśń Bojową. Referat na temat związku polityki z gospodarstwem w przeszło godzinnym przemówieniu wygłosił red. Czapiewski.

Następnie zabrał głos p. Wiktor Czysz, który z ramienia Zarządu Okręgowego S. N. w Poznaniu przebywał przez kilka dni w Brześciu badając na miejscu warunki, oraz możliwości osiadania kupców i rzemieślników polskich z ziem zachodnich.

Zebrani z żywym zainteresowaniem przysłuchiwali się wywodom mówców.

W części organizacyjnej zostały omówione sprawy związane z działalnością Koła S. N. na Jeżycach. Zebranie zakończone odśpiewaniem Hymnu Młodych.

Duży udział zebranych oraz ich postawa są dowodem, iż praca Stronnictwa Narodowego na terenie Jeżyc idzie po linii wytycznej przez organizację. Owoce tej prace stają się coraz bardziej widoczne.

KOŁO WINIARY

W sobotę 19 bm. o godz. 19,30 w ćwiczni „Sokoła“ przy ul. Obornickiej odbędzie się zebranie plenarne.

KOŁO ŻEGRZE-CHARTOWO

W sobotę, dnia 19 bm. o godz. 20,30 odbędzie się zebranie plenarne w lokalu p. Kaniewskiego w Żegrzu.

KOŁO RATAJE

W sobotę, dnia 19 bm. o godz. 20,45 odbędzie się zebranie plenarne w lokalu kol. Przybeckiego na Ratajach.

SEKCJA ŻEŃSKA NA STOŁ. M. POZNAŃ

We wtorek, dnia 22 bm. o godz. 20 odbędzie się zebranie sekcji żeńskiej na stoł. m. Poznań w sali S. N., Św. Marcin 65.

Ssst! — nie budzić!

Można bez obawy spać na słońcu, jeśli się wzmocniło skórę Kremem NIVEA. Tylko NIVEA zawiera Euceryt, środek wzmacniający skórę. W tem tkwi tajemnica uzyskania pięknie opalonej cery podczas słonecznych a nawet podczas pochmurnych dni. Nivea chroni pozatem w chłodniejsze dni przed nagłem i zbyt silnem ochłodzeniem ciała, a zatem przed zaziębieniem.

Pg 23 413/14-N. 961/1009

Zebranie informacyjne

w sprawie osiedlania się w Brześciu n. Bugiem

Wydział Gospodarczy przy Zarządzie Okręgowym Stron. Narodowego w Poznaniu zwołuje na niedzielę, dnia 20 bm., o godz. 12 w południe w lokalu Stron. Narod. przy ul. św. Marcin 65 zebranie informacyjne dla kandydatów do osiedlenia się w Brześciu nad Bugiem. Na zebraniu tym specjalnie wydelegowany przez Zarząd Okręgowy S. N. do Brześcia p. Wiktor Czysz zareferuje bogaty materiał informacyjny o warunkach osiedlenia się w Brześciu i poczynionych w tej sprawie przygotowaniach. Wzywa się zgłoszonych kandydatów oraz członków komitetu dla spraw osiedleńczych w Brześciu do obowiązkowego przybycia na powyższe ze branie.

Protektor Żydów w Gdyni

Gdynia. (Tel. wł.) Żyd Magnus, obywatel niemiecki, jako znawca skór, siedział w Gdyni na podstawie przejściowego zezwolenia. Obecnie firma, która dotąd Magnusa zatrudniała, nie ubiegała się o przedłużenia tego zezwolenia. Wniosek Magnusa o prawo pobytu został nieprzychylnie zaopiniowany przez organa Izby Przemysłowo-Handlowej.

Zupełnie innego zdania jednak był dyrektor izby, dr Kulikowski. Wbrew ogólnej opinii postarał się Magnusowi o przedłużenie prawa pobytu w Polsce.

Nie omieszkamy do tej sprawy powrócić i naświetlić jeszcze wyraźniej pozycję wpływów żydowskich w gdyńskiej Izbie Przem.-Handlowej od czasu pojawienia się dra Kulikowskiego, przy którego boku siedzi głośny „antysemita“ poseł Marchlewski. (p)

Znów samobójstwo w ZSRR

Moskwa (PAT). Zastrzelił się przewodniczący CKW Białorusi sowieckiej Czerwiakow, co wywołało w Moskwie nie mniejsze wrażenie, niż samobójstwo Gamarnika.

Wieści oficjalne, że Czerwiakow popełnił samobójstwo z powodów rodzinnych nie znajdują wiary. Wypadek ten łączą ze sprawą Uborewicza i Gołodieda oraz aresztowaniem białoruskich komisarzy rolnictwa, Beneka i oświaty, Diakowa, którzy zostali zakwalifikowani przez prasę sowiecką jako „najzajadlejsi wrogowie ludu i szpiedzy“.

Opowiadanie o prywatnych motywach samobójstwa Czerwiakowa osłabia poważnie sprawozdanie z odbywającego się obecnie zjazdu komunistycznej partii Białorusi. Prasa mińska zamieściła obszerne streszczenia przemówień sekretarzy komitetów okręgowych, a o przemówieniu Czerwiakowa wspomniała tylko. Sprawozdania natomiast zawierają zarzuty pod jego adresem, że jako przewodniczący Centr. Kom. Wyk. Białorusi sowieckiej dopuścił, iż aparat ten „utracił kontakt z masami“ i popełnił szereg błędów politycznych.

Wybuch na statku

Londyn. (Tel. wł.) Jak podaje Reuter z Walencji, wydarzył się w czwartek wybuch na hiszpańskim krążowniku rządowym „Jaime I“, który znajduje się w dokach Kartageny.

Doniesienia urzędowe nadmieniają, że 18 osób zostało zabitych a ponad 100 jest ranionych. Wybuch nastąpił wskutek pożaru.

Śmierć pod ziemią

Wiedeń. (Tel. wł.) Według doniesień z Białogrodu, w jednej z kopalń w Liubowie wskutek przedwczesnego wybuchu ładunku dynamitowego wydarzyła się poważna katastrofa Dotychczas wydobyto 4 zabitych oraz 12 ciężko rannych.

SPORT

Automobilizm

Z X raidu Automobilklubu Polski referowaliśmy wyczerpująco w korespondencjach naszego specjalnego wysłannika. Wymienialiśmy marki samochodów, które tak dobrze spisały się na polskich drogach, zdając egzamin z wynikiem dodatnim. Nasze sprawozdania nie byłyby zupełne, gdybyśmy nie wspomnieli o wielkim sukcesie jaki osiągnęły nasze poznańskie opony „Stomil“, które używane były przez większość uczestniczących w raidzie samochodów. Nawet niemieckie Adlery chciały jechać na oponach Stomil, lecz fabryka odpowiednich rozmiarów opon do tych samochodów nie posiadała.

Piłka nożna

76 spotkaniem naszej reprezentacji będzie środowy mecz Polska — Szwecja. W 75 rozegranych dotąd spotkaniach 28 razy wygraliśmy, 35 przegraliśmy i 12 razy był wynik remisowy. Stosunek bramek 161:163.

Najwięcej spotkań grali: Martyna — 32, Kotlarek II — 31, Bułanow — 27, Kuchar i Kotlarczyk I — po 25.

Najwięcej bramek strzelili: Nawrot — 17, Staliński i Wodarz — po 10, Bacz i Balcer — po 9, Pazurek i Kossok — po 8.

Na meczu Polska — Szwecja obecny będzie specjalny obserwator z rumuńskiego związku piłki nożnej. Rumunów interesuje forma ich przyszłych przeciwników, grają bowiem 27 bm. ze Szwedami, a 4 lipca z Polską i wczoraj telegraficznie prosili PZPN o podanie im dnia i godziny meczu.

Trzech szwedzkich dziennikarzy przyjeżdża z piłkarzami Szwecji. W czasie ich pobytu w Warszawie Związek Dziennikarzy Sportowych podejmować ich będzie śniadaniem.

Sędziami liniowymi meczu Polska — Szwecja będą pp. Rutkowski i Schneider.

Szwedom wręczony będzie prezent w postaci plakiety ze znakiem PZPN.

Jako kierownik ekspedycji przyjeżdża z drużyną Szwedzką obecny prezes szwedzkiego związku piłki nożnej p. Blof Erickson, b. minister Handlu w Szwecji.

Pływanie

Zawody młodzieży szkół powszechnych chłopców. Na zakończenie kursów pływania organizowanych przez wydział Wychowania Fizycznego odbyły się zawody pływackie szkół powszechnych chłopców o nagrodę wędrowną pana kuratora okręgu szkolnego. W zawodach tych wzięło udział 120 zawodników z 22 szkół powszechnych miasta Poznania. Młodzież wykazała duże postępy w porównaniu z rokiem ubiegłym. Wyniki zespołowe przedstawiają się następująco: 1. szkoła powszechna nr. 37 w składzie Hołysz, Rodziejczak, Szmigiel, Mokarski; 2. 39 szkoła powszechna; 3. 6 szkoła powszechna; 4. 3 szkoła powszechna; 5. 38 szkoła powszechna.

Wyniki indywidualne na 50 m. stylem dowolnym: 1. Nowacki Henryk (6 szk. powsz. 38.2, 2. Gintrowski (41 szk. powsz.) 38.5, 3. Hołysz (37 szk. powsz.) 40, 4. Rodziejczak (37 szk. powsz.) 40.4, 5. Kolczyński (39 szk. powsz. 40.8.

Pięściarstwo

W czwartek wrócili do Polski obaj mistrzowie Europy, Polus i Chmielewski po swych występach w Ameryce.

Strzelanie

Strzelania myśliwskie o mistrzostwo okr. VII w konkurencji M. k. 1 do jelenia dało następujące wyniki: 1. Szymkowiak Józef (Wlkp. Stow. Myśl.) 68 p., 2. Muszyński Miecz. (Łowiec Wlkp.) 62 p., 3. Łuczkowski Józef (Ł. Wlkp.) 59 p., 4. Depczyński Julian (Wlkp. Stow. Myśl.) 57 p., 5. Gadomski Ignacy (Wlkp. Stow. Myśl.) 52 p., 6. Kriegier Ryszard (Ł. Wlkp.) 52 p., 7. Kałużny Ignacy (Wlkp. Stow. Myśl.) 46 p., 8. Bląk Włodzimierz (Ł. Wlkp.) 42 p., 9. Królikowski Kazimierz (Wlkp. Stow. Myśl.) 43 p., 10. Gorzyński Antoni (Wlkp. Stow. Myśl.) 43 p.

Zespołowo: 1. Wlkp. Stow. Myśl. w składzie Szymkowiak Józef, Depczyński Julian, Gadomski Ignacy, Kałużny Ignacy i Pietrzyński Marian — 257 p., 2. Łowiec Wlkp. — 256 p.

Tenis

Przerwanie mistrzostw Polski. Wskutek niepogody i padającego bez przerwy deszczu, organizatorzy mistrzostw tenisowych Polski w Krakowie musieli zarządzić przerwę w mistrzostwach. Korty bowiem są tak rozmokłe, że uniemożliwiają rozgrywanie jakichkolwiek spotkań.

W dalszych rozgrywkach o mistrzostwo Londynu Jędrzejowska pokonała w środę bez większego wysiłku znaną tenisistkę angielską Harvey, wygrywając w dwóch setach 6:1, 6:1.

Różne

„Międzyszkolny K. S.“ komunikuje, że dla młodzieży męskiej szkół średnich, wyjeżdżającej na wakacje odbywają się nadal w poniedziałki, czwartki i soboty na pływalni przy elektrowni od godz. 15—17 treningi pływackie.

Treningi lekkoatletyczne i piłki ręcznej odbywać się będą na boiskach przy Stadionie Miejskim.

W Sierakowie odbędzie się w dniach od 2—22 sierpnia obóz sportowy (lekkaatletyka, gry sportowe i pływanie). Ogólne koszty (przejazd, mieszkanie i wyżywienie) wyniosą około 28 zł.

Zgłoszenia na treningi i obóz, oraz zamówienia kart wstępu na pływalnię (w cenie 1 zł) należy kierować na ręce p. mgr. Ługowskiego w sobotę i poniedziałek 19 i 21 bm. od godz. 12—13 w gimn. Paderewskiego.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Stosunki w rolnictwie w Polsce i za granicą

Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach dokonał ciekawego porównania statystycznego kosztów produkcji rolnej w Polsce i za granicą. Jeśli zważyć, że koszty produkcji są jedną z najlepszych miar postępu w rolnictwie (są bowiem wyrazem stopnia intensyfikacji), trzeba należną uwagę poświęcić zestawieniu dokonanemu przez instytut puławski.

Otóż dane, o których mowa będzie poniżej, instytut obliczył za rok 1930/31 — 41,52 fr., w Niemczech 40,22, w Szwajcarii 21, w Holandii 43,77, w Szwecji 27,38, a w Polsce — 6,11.

W Zakresie pasz wydatki wynosiły w Danii 275,39, w Holandii 145,81, w Szwajcarii 128, w Norwegii 133,27, w Niemczech 40,07, w Polsce 10,46.

Również bardzo wymownie o kulturze gospodarczej danego środowiska rolniczego oraz o stopniu kapitalizacji świadczą wydatki gospodarstw na naprawę inwentarza, budynków oraz na meliorację. Wyniosły one w Danii 78,30, w Niemczech 39,56, w Szwajcarii 50, w Austrii 14, w Polsce 7 fr.

A jakie są koszty robocizny u nas i za granicą? Praca w warsztacie rolnym może być wykonywana bądź przez własną rodzinę bądź przez osoby najęte. W przeciwieństwie do innych państw w Polsce wartość pracy wykonywanej przez rodzinę gospodarza jest dwukrotnie wyższa od wartości pracy wykonywanej przez służbę najemną. Wszędzie indziej stosunek ten jest odmienny. Przy tym nakład na pracę najemną jest w Polsce bardzo niski, wynosi bowiem 110 fr., podczas gdy np. w Szwajcarii — 526 fr.

Na tle powyższych cyfr nabierają specjalnego znaczenia głosy, odzywające się za takim przeprowadzeniem reformy rolnej w Polsce, w wyniku której stalibyśmy się krajem jednolitej biedoty chłopskiej. Do głosów takich zaliczyć należy głos prof. Władysława Grabskiego, który w swym studium o reformie rolnej wypowiedział się za tworzeniem gospodarstw karłowatych. Dlaczego? Dlatego, że „utworzenie 60-morgowego gospodarstwa byłoby równoznaczne z pozbawieniem gruntu 4-ch rodzin gospodarzy"; z cytatu niniejszego wynika, że prof. Wł. Grabski przyjmuje za przeciętną: 15 morgów na gospodarstwo. Stanowczo za mało!

Rozdrobnienie własności włościańskiej przyczyniłoby się do utrwalenia nędzy chłopskiej i do utrwalenia opłakanych stosunków w rolnictwie, których wymownym wyrazem są co dopiero przytoczone cyfry porównawcze.

Cóż jednak począć, skoro — jak powszechnie wiadomo — mamy w Polsce za mało ziemi na pokrycie potrzeb milionowych rzesz bezrolnej ludności? Stronnictwo Narodowe od lat wskazuje jedynie właściwy kierunek: wyrugować Żydów z Polski i synom chłopskim udostępnić dopływ do miast i miasteczek! Równocześnie — rzecz jasna — należy przeprowadzić reformę rolną, byle mądrą i rokującą nadzieję na trwałą poprawę stosunków w rolnictwie polskim.

ng 44 444

Krótkie informacje gospodarcze

— W tygodniu bieżącym rozpocząć się mają w Kownie litewsko - niemieckie rokowania handlowe.

— Ostatnio bawili w Pradze fachowcy niemieccy, którzy prowadzili narady z czechosłowackim komitetem budowy kanału Odra — Dunaj. Kanał ten, długości 300 klm, na przestrzeni 240 klm biegłby przez terytorium czechosłowackie, a mianowicie od Bogumina w kierunku na Przerów do rzeki Morawy, a następnie Morawą do Dunaju koło Bratislawy. Kanał ma był spławny dla okrętów do 1 tys. ton.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Dolar się wzmocnił.** Na wczorajszych giełdach walutowych poprawie uległ kurs dolara. Kurs franka francuskiego w Londynie i w Zurychu uległ osłabieniu. Kurs funta na giełdzie w Paryżu nie uległ zmianie, w Zurychu natomiast wykazał nieznaczne osłabienie. W terminowych notowaniach franka francuskiego w Londynie kurs jego uległ pewnej poprawie.

(k) **Obowiązek odstępowania bankom dewizowym dewiz i walut zagranicznych, otrzymywanych z eksportu.** Państw. Instytut Eksportowy przypomina wszystkim eksporterom raków, grzybów, szczeciny, włosia końskiego i jelit, żołądków cielęcych, pierza lub puchu, piór ozdobnych i podobnych artykułów — o obowiązku odstępowania dewiz i walut zagranicznych, otrzymywanych za wywieziony towar bankom dewizowym w myśl dekretu Prezydenta R. P. z dn. 7 maja ub. r. i rozporządzenia wykonawczego min. skarbu z 24 lipca ub. r. Obowiązkowi temu podlegają również eksporterzy, wysyłający zagranicę drobne ilości wymienionych artykułów w przesyłkach, nie przekraczających wartości zł 50, gdyż zwolnienie od konieczności uzyskania zaświadczeń walutowych, nie zwalnia od obowiązku odprowadzania dewiz, uzyskanych z eksportu do banku dewizowego.

(k) **Spadek wpływów z podatków bezpośrednich w Wielkopolsce.** Efektem spadku obrotów w handlu i przemyśle jest niewątpliwie spadek wpływów z podatków bezpośrednich, pobieranych w Wielkopolsce. Od r. 1931-32 do r. 1935-36 udział Wielkopolski w wpływach skarbowych spadł z 12,3% na 10%. (az)

Na plażę...
Do kąpieli...
Ostatnie Nowości
Kałamajski
Pg 28 448-24.73

(k) **Zubożenie handlu wielkopolskiego.** Przesilenie gospodarcze spowodowało w handlu wielkopolskim znaczne zubożenie, czego najlepszym dowodem jest przesunięcie się punktu ciężkości świadectw przemysłowych wyższej kategorii ku niższej. Mianowicie na przestrzeni lat 1927 do 1935 ilość wykupionych świadectw przemysłowych I i II kategorii handlowej na terenie woj. poznańskiego spadła z 3.709 na 2.293 — czyli o 38,2 pct, natomiast ilość świadectw III i IV kategorii handlowej wzrosła z 24.076 na 30.658 — czyli o 27,3 pct. Wprawdzie działały tutaj również skutki ulg podatkowych, niemniej jednak fakt pauperyzacji handlu występuje tutaj zupełnie wyraźnie. (az)

(k) **Udział Wielkopolski i Pomorza w polskim handlu zbożowym.** Rola Polski zachodniej w handlu zbożowym jest znaczna. W ostatnich latach Wielkopolska i Pomorze partycypowały w przeszło 56 pct ogólnej ilości zboża oddawanej przez rolnictwo w całej Polsce na rynek wewnętrzny. W eksporcie zbóż województwa zachodnie (bez Śląska) wzięły udział w mniej więcej 65 pct — i to nawet pomimo klęski w ostatnich 2 latach. (az)

(k) **Ruch żeglugowy na Warcie w rb.** W ciągu roku bież. — począwszy od stycznia — z portu poznańskiego na Warcie wyszły ogółem trzy barki w kierunku do Szczecina z ładunkiem: 117,5 ton mąki żytniej w styczniu oraz 543 ton seradeli w kwietniu i maju. W lutym i marcu nie odeszła żadna barka. Przywozu w r. bież. w ogóle nie było. (az)

Z ZAGRANICY

(z) **Znaczny wzrost eksportu polskiego do Francji.** Handel zagraniczny Francji wykazuje stały wzrost zarówno po stronie importu, jak i eksportu. Według francuskich danych statystycznych, ogólny import towarów zagranicznych do Francji w pierwszych 4 miesiącach rb. wzrósł blisko o 100 pct w porównaniu z analogicznym okresem 1933 r. i o 75 pct w porównaniu z r. ub. Eksport towarów francuskich wykazuje również stały wzrost, jednak bez tak widocznych, jak przy imporcie, zmian. Wobec zwiększonego importu nadal występuje stale zwiększone saldo ujemne dla Francji. Obroty z Polską w pierwszych 4 miesiącach rb. wykazują wzrost bardzo znaczny, bo o 123 pct w porównaniu z r. ub, gdy jednocześnie eksport towarów francuskich do Polski wykazuje wzrost tylko o 23 pct. Saldo dodatnie dla Polski za okres sprawozdawczy wynosi blisko 98 miln. fr. Podpisany 22 maja rb. traktat handlowy i układ płatniczy polsko - francuski stwarzają na dłuższy okres czasu podstawę do normalnej wymiany towarowej.

(z) **Ocena sytuacji gospodarczej przez komitet ekonomiczny Ligi Narodów.** Komitet Ekonomiczny Ligi Narodów zakończył swe prace uchwaleniem raportu, w którym stwierdza, że dewaluacja franka francuskiego i szwajcarskiego, guldena holenderskiego, lira włoskiego itd. przyczyniła się naogół do poprawy gospodarczej w odnośnych krajach i wpłynęła na ożywienie handlu międzynarodowego. Raport stwierdza następnie, że bilanse handlowe krajów wierzycielskich, jak Francji, W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych mają tendencję, by stać się coraz bardziej pasywnymi. Tendencja ta jest — zdaniem Komitetu — korzystna, ponieważ prowadzi do ogólnej poprawy światowego położenia gospodarczego. Przez wzmożenie bowiem swego importu wymienione państwa umożliwiają krajom dłużniczym spłatę długów. Raport wypowiada się następnie przeciw systemowi kontyngentów i kontroli dewiz oraz zwraca uwagę Rady Ligi Narodów na konwencję, zawartą w końcu maja rb. w Hadze między państwami, należącymi do tzw. grupy Oslo. Konwencja ta przyczyni się niewątpliwie do ogólnego obniżenia barier celnych.

Przy silnym swędzeniu skóry, wypryskach i czyrakowatości wskazane jest w każdym wypadku częste i gruntowne wypróżnienie żołądka i jelit przez stosowanie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa.** Zalecana przez lekarzy.
Tg 21 011

Koszerny „Ceres"

Od czasu do czasu w prasie żydowskiej ukazują się ogłoszenia, reklamujące jadalny tłuszcz roślinny „Ceres", jako produkowany pod nadzorem rabina, a zatem koszerny, czyli dozwolony do użytku w domach prawowiernych Żydów. „Ceres" wyrabiany jest przez koncern Schicht-Lever w Trzebini. Rabin, pilnujący produkcji, pobiera za tę funkcję podobno równowartość dwustu dolarów miesięcznie.

Listy do redakcji

Browary i bednarstwo

Kryzys długoletni oraz fakt powstania w Polsce Monopolu Spirytusowego, posługującego się własnymi warsztatami rzemieślniczymi, podcięły katastrofalnie egzystencję samodzielnego rzemiosła bednarskiego, ongiś dość zamożnego i licznego na ziemiach zachodnich Polski. Położenie obecne ilustruje najlepiej fakt istnienia na terenie m. Poznania wszystkiego 6 w sumie warsztatów bednarskich, prowadzonych przez kwalifikowanych mistrzów bednarskich, przy czym nawet ta znikoma liczba mistrzów-bednarzy ledwie wegetuje borykając się z trudem z opędzaniem potrzeb materialnych i utrzymaniem warsztatu. Okoliczność ta nie zachęca również młodzieży do poświęcenia się zawodowi temu zważywszy liche perspektywy egzystencji w przyszłości przy żmudnej, wyczerpującej fizycznie pracy. Równolegle z tymi trudnościami zauważyć można brak zrozumienia u społeczeństwa tutejszego, w szczególności tut. placówek gospodarczych, dla nader ciężkiego położenia rzemiosła bednarskiego.

Istnieje nadto inna jeszcze, niemniej ważna przyczyna tego stanu rzeczy, która w szczególności zniewoliła mnie do poruszenia w ten właśnie sposób sprawy. Tutejsze mianowicie browary, octownie i pokrewne przedsiębiorstwa, w rozwoju swym uzależnione przede wszystkim od poparcia regionu naszego, pomijają przy udzielaniu zleceń swoich na roboty bednarskie oraz przy czynieniu zakupów tutejszych bednarzy fachowców, Polaków. Pracę, o ile chodzi o drobne zlecenia, otrzymują bądź pokątne jakieś, niefachowe i w gruncie rzeczy nielegalnie istniejące warsztaty o siłach niewykwalifikowanych, bądź też, co jeszcze gorsze, przy większych transakcjach, otrzymują zamówienia przedsiębiorstwa zamiejscowe, pracujące przeważnie kapitałami żydowskimi lub anonimowymi.

Skoro zatem taka placówka przemysłowa, browar lub podobna przy reklamie i propagandzie własnych wyrobów odwołuje się do uczuć i sentymentu miejscowego społeczeństwa, prosząc o popieranie wyrobów miejscowych niezrozumiałym staje się postępowanie ich przez łamanie zasad tych w odniesieniu do nich samych. Jest to co najmniej nielojalnie w stosunku do społeczeństwa, zaś zubożałe warsztaty bednarskie skazane są na zanik i likwidację. Nie stać ich już na zatrudnienie i utrzymanie czeladników, uczni również już prawie nie zatrudniają z braku pracy i zamówień. Przyszłość tego rzemiosła jest niewesoła, gdyż tych kilka istniejących zagrożone są likwidacją, narybku z podanych już przyczyn się nie podchowuje i dojdzie do tego, że zabraknie kwalifikowanych pracowników w zawodzie naszym a miejsce ich opróżnione zajmą niefachowi lub obcy fachowcy, których trzeba będzie z za granicy sprowadzać.

„Fachowiec".

chroni i ożywia cerę
Tg 20 997

ZJAZD INŻYNIERÓW KOLEJOWYCH

W dniach 26—29 czerwca br. odbędzie się w Krakowie 15 zjazd polskich inżynierów kolejowych. W zjeździe tym weźmie udział około 400 inżynierów kolejowych z całej Polski.

Głównym zadaniem zjazdu będą obrady nad tematami, dotyczącymi zagadnień kolejnictwa i polityki kolejowej. Wygłoszony zostanie cały szereg referatów, odnoszących się do najbardziej aktualnych potrzeb kolejnictwa, gospodarki personalnej i taryfowej, przewozów masowych oraz poruszone zostaną tematy z dziedziny psychotechniki.

POGRZEB Ś. P. MATKI MARII AMATY SPENCER, PRZEŁOŻONEJ PP. WIZYTEK

Dnia 18 bm. odbył się pogrzeb śp. Marii Amaty Spencer, przełożonej klasztoru PP. Wizytek w Warszawie.

Mszę św. w kościele PP. Wizytek celebrował w asyście licznego duchowieństwa JE. ks. arcybiskup Gall. Następnie ks. arcybiskup i duchowieństwo udali się do chóru zakonnego za klauzurą, gdzie odśpiewano egzekwie, po czym nastąpiło wyprowadzenie zwłok przez kościół do podziemi świątyni i tu złożono je na wieczny spoczynek.

DZIENNIKARZE WYJEŻDŻAJĄ NA POLESIE

W związku z wielką imprezą regionalną pod nazwą „Dni Polesia", jaka odbędzie się w Pińsku w czasie od 22 sierpnia do 5 września rb., Śląski Syndykat Dziennikarzy organizuje wycieczkę dla swych członków ze Śląska, Wielkopolski, Pomorza i województwa krakowskiego.

Wycieczka zwiedzi Brześć, Pińsk, Łuniniec, Niklaszewice, Dawidgródek, Stolin i Horodno, następnie zaś uda się na teren województwa wołyńskiego, gdzie zwiedzi kamieniołomy bazaltu i granitu.

ZJAZD ŚPIEWACZY I ZLOT SOKOŁÓW W PIEKARACH ŚLĄSKICH

Łącznie z uroczystym obchodem 15-letniej rocznicy wkroczenia wojsk polskich na Górny Śląsk odbędzie się w dniu 20 bm. zjazd śpiewaków okręgu piekarskiego, do którego należą koła: „Halka" i „Wanda" z Piekar Śląskich, „Polonia" — Brzozowice, „Patria" — Kamień, „Harmonia" i „Cecylia" — Brzeziny, „Dąbrówka" — Wielka Dąbrówka, Koło Śpiewacze z Michałkowic i „Słowiczek" z Bytkowa. W zjeździe weźmie udział do 600 śpiewaków, którzy w czasie uroczystej mszy św. na kopcu „Wyzwolenia" odśpiewają zbiorowo „Gaude Mater Polonia", „Matko Piekarska Opiekunko Sławna", oraz „Wszystkie Trony Niebieskie..." pieśń do Matki Boskiej, Królowej Korony Polskiej).

W tym samym dniu urządza również w Piekarach Śląskich okręg I Sokoła swój zlot. W godzinach przedpołudniowych sokoli biorą udział we wszystkich uroczystościach na kopcu „Wyzwolenia", zaś po południu odbędą się pokazy ćwiczeń gimnastycznych.

LISTY NIESZCZĘŚLIWEGO SZALEŃCA

Niejaki Antoni Porębski z Przemyśla rozsyła do redakcyj polecone listy, w których zawiadamia, że jest najwyższą istotą, która ma przygotować świat do „sądu ostatecznego". Załącza przy tym manifest „do narodów świata". Nieszczęśliwy ten szaleniec w swoim manifeście pisze:

„Dla tych, którzy nieotrzymali żadnych znaków w celu ułatwienia wiary w moje posłannictwo, niechaj każdy da sobie zrobić pierścień żelazny i spróbuje nosić go i myć się nie zdejmując pierścienia z palca. O ile będzie rdzewiał — wiara jego jest słaba". Oświadcza dalej, że w 9 miesięcy od dnia 13 września żadne dziecko nie przyjdzie na świat. Termin ten już minął i przepowiednia A. Porębskiego naturalnie się nie sprawdziła.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Sobota | Niedziela
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Gerwazego i Protazego | Sylweriusza p. m.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Bożysława | Bogny św.

Słońca: wschód 3.20, zachód 20.18
Długość dnia 16 godzin 49 minut
Księżyca: wschód 16.12, zachód 0.36
Faza: 5 dzień przed pełnią

Czerwiec **19** Sobota

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniow.: 19-57, 30-50
Policja: 42-21
Posłańcy: 15-60 i 28-36
Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeż. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac Świętokrz 49-80; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 56-35 W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.
Poczt. biuro zleceń: 49-28. Zegarynka 07. Centr. międzym. 00. Inform. tel. 99. Biuro napr. 08.

Woda w WARCIE poziom: — 0,12 m. temper.: + 18,1

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. św. Marcina, ul. Fr. Ratajczaka 12; — Apt. pod Białym Orłem, Stary Rynek 41; — Apt. Zielona, ul. Wrocławska 31; — Apt. na Śródce, Rynek Śródecki 1; — **Jeżyce:** Apt. pod Opatrznością Boską, ul. Dąbrowskiego 76 (róg Staszyca); — **Łazarz:** Apt. Plucińskiego, ul. Marsz. Focha 72; — Apt. im. Matejki, ul. Matejki 1; — **Wilda:** Apt. przy Bramie Wildeckiej, ul. Górna Wilda 3; — **Górczyn:** Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158; — **Dębiec:** Apt. Dębiecka, ul. Dębiecka 6; — **Sołacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — **Główna:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 53; — **Starołęka:** Apt. przy ul. Starołęckiej 83.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 18 czerwca 1927 r.

Przybyła do Poznania wycieczka czeskich urzędników kolejowych. — Przeszedł nad miastem huragan, który wyrządził poważne szkody i spowodował śmierć siedmioletniego chłopca. — Zmarł nagle w Berlinie ś. p. Krysztof hr. Mielżyński.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **W przededniu sejmiku przeciwalkoholowego.** W piątek, 25 czerwca, odbędzie się IX Ogólnopolski Sejmik Przeciwalkoholowy w salach Starostwa Krajowego, al. Marcinkowskiego 29. Otwarcie Sejmiku nastąpi o godz. 9 rano, po czym obradują: o godz. 10 Katolicki Związek Abstynentów, o godz. 12,30 Polski Związek Księży Abstynentów. Oddzielnie odbywa się walne zebranie Związku Nauczycieli Abstynentów w niedzielę, 27 czerwca, o godz. 14,30 w lokalu własnym przy ul. Podgórnej 12 b. Sejmik poprzedzi nabożeństwo w piątek o godz. 8 w kościele Pana Jezusa przy ul. Żydowskiej. Na nabożeństwo i otwarcie Sejmiku stawią się poczty sztandarowe Kat. Kół Abstynentów i Bractw Wstrzemięźliwości z Poznania.

WYCIECZKI

— * **Wycieczki z Małopolski.** Do Poznania przybyła wycieczka szlachty zagrodowej z południowo - wschodniej Małopolski. Na dworcu powitali przybyłych przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych, po czym goście podejmowani byli śniadaniem w ośrodku W. F. przez jeden z pułków poznańskich. Tam przemówił do nich płk. Pecka oraz w imieniu miasta naczelnik Motyliński. Wycieczka w liczbie ok. 500 osób zwiedzała Poznań, oprowadzana przez kpt. Ziembińskiego. Po jednodniowym pobycie w Poznaniu, wycieczka udała się do Gdyni, a stąd do Warszawy.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Program dorocznych „Dni Morza".** W sobotę, dn. 19 bm. o godz. 18,45 — zbiórka organizacyj przy pl. Wolności, o godz. 19 — capstrzyk. Dn. 20 bm. o godzinie 8 — hejnał z wieży ratuszowej, o 9,45 — nabożeństwo w kościele farnym, o 10,50 — zbiórka organizacyj i dzieci szkolnych przy pl. Wolności, o godz. 15 — zabawa ludowa przy pl. św. Marka na terenie Targów Pozn. (wejście od ulicy Marsz. Focha); o godz. 20 — zakończenie przy pl. Wolności. Dn. 23 bm. — wianki na Szelągu.

Wycieczka kupiecka na Wystawę Światową do Paryża

Zrzeszenie Kupców Chrześcijan w Poznaniu organizuje 14-dniową wycieczkę kupiecką na Wystawę Światową do Paryża w czasie od 27 lipca do 11 sierpnia br.

Trasa wycieczki obejmuje: Gdynia — Le Havre (podróż okrętem) — Paryż — Lille — Bruksela — Berlin — Poznań.

Koszta udziału obejmujące: indywidualny paszport, wizy, podróż okrętem i koleją, całkowite utrzymanie, mieszkanie, zwiedzanie Wystawy i wyżej wymienionych miast, opiekę przewodnika, wynoszą w 3 klasie 560,— zł, a w drugiej 640,— zł.

Termin zgłoszeń upływa z dniem 5-go lipca br. Szczegóły dotyczące wycieczki są ujęte w programie, który wysyła na życzenie Zrzeszenie Kupców Chrześcijan w Poznaniu, Al. Marsz. Piłsudskiego 37, tel. 78-71 w godz. 9—15.

zg 1631

Jak to jest z „Wolwortem?"

W drugiej połowie ubiegłego miesiąca głośna stała się w Poznaniu sprawa, szeroko reklamowana przez zainteresowanych, iż składy towarowe pod firmą „Wolwort" na Starym Rynku, narożnik ul. Szkolnej, stały się przedsiębiorstwem „czysto chrześcijańskim".

Zarząd firmy „Wolwort" zawiadomił nas pisemnie, iż odnośną umowę, polszczącą „Wolworta" w Poznaniu, podpisano u jednego z miejscowych notariuszy.

Po dłuższych badaniach dowiedzieliśmy się szeregu szczegółów, które komunikujemy naszym Czytelnikom, zaznaczając jednak, iż nie wyjaśniają one całkowicie sprawy „spolszczenia" firmy „Wolwort".

Otóż według umowy notarialnej p. Anna Kusz z Piekar Śląskich nabyła od Żyda Fischaufa jego udziały w firmie „Wolwort" i obecnie — według aktu notarialnego wraz z p. Heleną Reuterową z Pszczyny — jest współwłaścicielką firmy „Wolwort" w Poznaniu.

Umowa notarialna zawiera jednak bardzo charakterystyczne zastrzeżenie. Głosi mianowicie, że jeżeli p. Anna Kusz nie zapłaci Żydowi Fischaufowi w przepisanym terminie jednej z umówionych rat, wówczas cała umowa zostaje unieważniona i udziały sprzedane p. Annie Kusz stają się znowu własnością Żyda Fischaufa.

Dalej według tej umowy notarialnej zarząd firmy „Wolwort" w Poznaniu sprawują mężowie właścicielek udziałów: pp. G. Kusz i Reuter.

P. G. Kusz twierdzi o sobie, że posiada na Górnym Śląsku liczne składy kolonialne w rodzaju „Kaisers Kaffe-Geschäfte" i należy do Związku Kupców Chrześcijańskich na Górnym Śląsku.

Co do p. Anny Kusz z Piekar Śląskich, to stwierdziliśmy, że w Piekarach Śląskich nie jest policyjnie meldowana. Natomiast przed kilku laty mieszkał w Piekarach Śląskich Żyd Abraham Kusz z żoną Ruchlą (rodem z Będzina) i prowadził tam handel galanterią.

Poza tym notujemy, że w wydziale handlowym Sądu Grodzkiego w Poznaniu (pokój 117-118) nowi właściciele firmy „Wolwort" w Poznaniu nie figurują.

Tyle nasze dotychczasowe informacje, zebrane w związku ze „spolszczeniem" firmy „Wolwort". (lz)

ARTRETYZM — REUMATYZM — CHOROBY KOBIECE
LECZY
INOWROCŁAW-ZDRÓJ
Pę 28 259-22 127

CYNIZM OHYDNEGO ZBRODNIARZA

Matkobójca i podwójny morderca Figlarz, gdy go wyprowadzono wczoraj po południu z mieszkania przy ul. Mickiewicza 29, zachowywał się wyzywająco i nawet pokazał publiczności język.

Program wycieczki do Kalisza w dniu 20 bm.

pociągiem popularnym „Kuriera Poznańskiego" i „Orędownika"

Poniżej podajemy program pobytu w Kaliszu uczestników wycieczki pociągiem popularnym, który **wyjedzie z Poznania w niedzielę, 20 bm. o godz. 6,45** (przyjazd do Kalisza 9,22) i powróci **do Poznania w poniedziałek rano o godz. 3.46** (odjazd z Kalisza 1,15).

Pociąg popularny do Kalisza będzie się składał z wagonów pullmanowskich i w składzie swoim, poza wagonem dancing-bar, będzie posiadał wagon barowy, przysłany specjalnie z Warszawy przez „Wagons Lits-Cook". Parowóz pociągu popularnego będzie pięknie udekorowany według projektu p. Czesława Borowczyka.

W Kaliszu o godz. 10 odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Mikołaja na intencję uczestników wycieczki. O godz. 11 pierwsza grupa osób zapisanych wyjedzie do Gołuchowa, względnie Liskowa. Równocześnie pozostali uczestnicy wycieczki zwiedzać będą bezpłatnie zabytki miasta Kalisza.

Wyjazd drugiej grupy do Gołuchowa względnie Liskowa przewidziany jest na godz. 14, a o godz. 15 rozpocznie się zwiedzanie zabytków Kalisza dla tych osób, które przed południem (w pierwszej grupie) udały się do Gołuchowa względnie Liskowa.

W południe, o godz. 12,15, w pięknym kaliskim Teatrze Miejskim odbędzie się bezpłatny pokaz dziecinnych tańców regionalnych. O godz. 15 odbędą się na Prośnie regaty wioślarskie i popisy pływackie (wstęp bezpłatny). O godz. 17 w lokalach Kaliskiego Towarzystwa Wioślarskiego urządzona będzie bezpłatna zabawa taneczna, do której przygrywać będzie orkiestra fabryczna Kaliskiej Manufaktury Pluszu i Aksamitu Spółka Akcyjna. O godz. 22 spalone będą nad brzegiem Prosny ognie sztuczne.

Celem zapewnienia wyżywienia uczestnikom wycieczki porozumieliśmy się w Kaliszu z trzema największymi restauracjami, które przygotowały obiady z trzech dań po 1,10 względnie 1,15 zł (wraz z obsługą). Adresy tych restauracyj oraz dalsze szczegóły, dotyczące poszczególnych punktów programu pobytu w Kaliszu, rozkładu jazdu pociągu popularnego, umówionych cen z gospodarzem lokalu Kaliskiego Tow. Wioślarskiego, gdzie odbędzie się zabawa taneczna itd., będą podane w ulotkach, które bezpłatnie **otrzyma w pociągu każdy uczestnik wycieczki do Kalisza.**

Zaznaczamy, że wszystkie bilety na pociąg popularny do Kalisza w dniu 20 bm. **w liczbie 750 są sprzedane** i, że każdy uczestnik tej wycieczki ma zapewnione miejsce siedzące w wagonie pullmanowskim.

KONGRES CHRYSTUSA KRÓLA

MIĘDZYNARODOWY KONGRES CHRYSTUSA KRÓLA 1937

Międzynarodowy Kongres ku czci Chrystusa Króla odbędzie się w dniach od 25 do 29 czerwca. **W dniach 28 i 29 czerwca obradować będzie w Poznaniu XVII zjazd katolicki.**

W Kongresie ku czci Chrystusa Króla weźmie udział pięciu kardynałów, 9 zagranicznych biskupów, 28 polskich oraz 20 delegatów biskupów zagranicznych.

Informacje dla uczestników

Cena indywidualnej karty uczestnictwa w Kongresie wynosi 10 złotych, dla studentów i kleryków 3 zł. Karta ta uprawnia do wstępu na obrady, na wystawę starych druków liturgicznych w Muzeum Archidiecezjalnym, do wstępu na miejsca zarezerwowane podczas nabożeństwa inauguracyjnego, pontyfikalnej mszy św. na placu Wolności oraz końcowej manifestacji przed Pomnikiem Serca Jezusowego. Karta daje również prawo za dopłatą 20 groszy do otrzymania indywidualnej zniżki kolejowej. Uczestnicy Kongresu, chcąc otrzymać zniżkę kolejową, wykupują normalny bilet na przejazd do Poznania, przedkładając jednocześnie przy wyjeździe z miejsca zamieszkania zniżkę do ostemplowania w kasie biletowej. Spełniwszy te warunki, mogą otrzymać w kasie biletowej bezpłatny bilet na powrót do miejsca zamieszkania. Kartę wstępu jak i indywidualną zniżkę kolejową nabyć można w Naczelnym Instytucie Akcji Katolickiej, Poznań, al. Marcinkowskiego 22, w Diecezjalnych Instytutach Akcji Katolickiej, oraz w oddziałach Polskiego Biura Podróży „Orbis".

Ceny biletów wstępu na poszczególne plenarne zebrania kongresu ustalone zostały na 1 złoty, na inaugurację i zakończenie zjazdu 2 złote.

Zgłoszenia na kwatery należy nadsyłać do Komisji Kwaterunkowej Kongresu w Poznaniu, ul. marsz. Focha 18 (biuro Targów Poznańskich). Podczas Kongresu biuro kwaterunkowe czynne będzie na dworcu głównym, gdzie należy się zgłaszać zaraz po przyjeździe. Zgłoszenia na kwatery zbiorowe przyjmowane są tylko do 20 bm.

TUT BISKUPIN

Cenne znalezisko przedhistoryczne w Gąsawie

W dniu 16 bm. znalazł p. Roman Drożewski, właściciel składu bławatów w Gąsawie, na swoim polu, w czasie obróbki zagonów ziemniaczanych, siekierkę z brązu. Znaleziona siekierka, długości

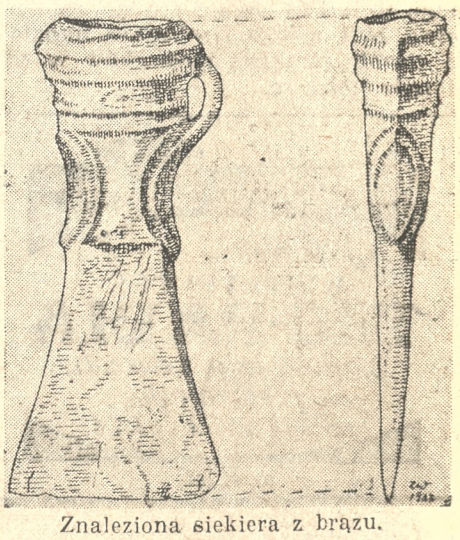

Znaleziona siekiera z brązu.

11 cm, jest zdobiona na obu bokach, posiada tuleję, która służyła do umocowania kolankowato zagiętego „toporzyska". Obok tulei znajduje się uszko do przewlekania sznurka, który zapobiegał wysunięciu się siekierki z „toporzyska".

Siekierka, przypominająca swoim wyglądem rąbanicę góralską, pochodzi z młodszej epoki brązowej z lat około 1000 do 800 przed Chr. Cenny ten zabytek ofiarował p. Drożewski Ekspedycji Wykopaliskowej Uniwersytetu Poznańskiego w Biskupinie. (ew)

Z DNIA

— * **Los na loterię... bez pieniędzy.** Do jednej z mieszkanek Poznania lwowski „jasnowidz psycho-grafolog Abdel-Hanim" nadesłał pismo w sprawie loterii, w którym zapewnia adresatkę, że wygra na loterii „w obecnym okresie". Jasnowidz wynalazł „klucz wibracyjny", według którego połączenie liczb (liter) znajdujących się w imieniu i nazwisku adresata, którego adres „przypadkowo" wpadł w ręce Abdel-Hanima, dało sensacyjny wynik, „tworząc zestawienie szczęśliwego numeru losu, co stanowi, że w okresie obecnym posiada „WPan" pewność wygrania na loterii". Żeby „przekonać" adresatkę o pewności wygranej, Abdel-Hanim poleca ów „klucz wibracyjny" tzw. „Samoodgadywacz". „Samoodgadywacz" pozwala stwierdzić, „ile wygra", w jakim czasie i czy wogóle wygra na loterii" jego posiadacz. Również — jak podaje pismo — „klucz wibracyjny" daje trafne odpowiedzi na wszystkie najtrudniejsze pytania. Jasnowidz zapewnia, że los wybrany przez niego będzie wylosowany, ba, poda nawet termin wylosowania i wysokość sumy. Kogo nie stać na kupno losu, za tego Abdel-Hanim gotów jest... wyłożyć 10 zł na zakup ćwiartki losu (czemu nie całego?). Ale tu uprzedza, aby ten, który otrzyma 10 zł od jasnowidza na zakup losu, zachował to w najściślejszej tajemnicy, „gdyż nie byłbym w stanie każdemu takiej sumy wykładać". Kto więc chce otrzymać 10 zł na wybrany przez jasnowidza Abdel-Hanima los (sumę wyłożoną przez jasnowidza adresat zwrócić ma po wygraniu na loterii), musi wszakże wysłać... 80 groszy w znaczkach pocztowych „na koszty pocztowo - kancelaryjne".

Ciekawi jesteśmy, ilu naiwnych znajdzie się w Poznaniu, aby uwierzyć... że dostanie 10 złotych na los, gdy wyśle 80 groszy. (sk)

Z TARGU

Dziś na targu na placu Sapieżyńskim płacono (w zł za pół kg).

Nabiał: masło wiejskie 1.20—1.30, masło mlecz. 1.30—1.40, twaróg 0.30—0.40, śmietana (litr) 1.00—1.20, mleko (litr) 0.20—0.22, jaja (mendel) 1.00—1.10.

Mięso: wołowina 0.50—0.90, wieprzowina 0.60—0.90 cielęcina 0.75—0.80, słonina wędzona 0.90—1.00, skopowina 0.60—0.80, słonina 0.80, kozina 0.50—0.60, smalec 1.10.

Drób i dziczyzna: kura 2.00—3.20, kaczka 2.00—3.50, gęś 3.50—6.00, królik 0.90—1.20, perlica 2.60—2.80 indyk 5.00—8.50, gołąb 0.40 do 0.60, para kurcząt 2.00—3.50.

Ryby (ryby śmięte 10—20 groszy mniej): karp 1.30—1.40, szczupak 1.20—1.30, lin 0.80—0.90, sandacz 2.50—3.00, okoń 0.70—1.00, karaś 0.80—1.00 białe ryby 0.40—0.50, leszcz 0.50—0.70, węgorz 1.10—1.20

Jarzyny (w groszach): ziemniaki 5—6, buraki 5—10, pietruszka (pęczek) 10 seler (sztuka) 10—20, rabarbar 5—10, sałata 5—10, szpinak 35—40, rzodkiewki 5—10, szparagi 20 do 80, ogórek 20—40, kalarepa 10—15, marchewka 10—15, kalafior 20—80, młode ziemniaki 15 do 20 groszy, pomidory 1.20—1.60, fasola żółta 1.00 do 1.20, groszek 15—18.

Owoce (w groszach): agrest 20—25, czereśnie 20—40 cytryny 20—25, owoce suszone 80 do 1.00 truskawki 35—40, poziomki 50—60, czarne jagody 20—25.

Grzyby: kurki 0.60.

Od ostatniego targu potaniały jarzyny i owoce. (hu)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Rozprawy w Sądzie Apelacyjnym.** Oskarżony Tadeusz Wesołowski za fałszywe doniesienie przeciwko niej. Kropińskiej, skazany został przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu na 3 miesiące aresztu bez zawieszenia.

W dniu 2 marca br. oskarżeni Adam Mirowski, Władysław Rosse i Józefa Ptakowa, bezrobotni, dopuścili się pobicia praktykanta leśnego Cyrana, który chciał im przeszkodzić w kradzieży drzewa z lasu. Sąd Okręgowy w Gdyni, wyrokiem z dnia 15 kwietnia br. skazał Mirowskiego na 6 miesięcy więzienia, Rossego na 4 miesiące, a Ptakową na tydzień aresztu. Na skutek apelacji skazanych, Sąd Apelacyjny po rozpatrzeniu sprawy zmienił osk. Mirowskiemu karę na 6 miesięcy aresztu, z zaliczeniem aresztu tymczasowego, co do pozostałych zaś wyrok I instancji zatwierdził, zawieszając jedynie Ptakowej wykonanie kary.

Za złożenie fałszywych zeznań w procesie cywilnym Sad Apelacyjny w Poznaniu skazał 71-letnią Józefę Mikołajczakową na 10 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata, zatwierdzając w ten sposób wyrok Sądu Okręgowego w Ostrowie z dnia 27 listopada ub. roku. (mz)

STAN POGODY W POZNANIU

18 czerwca 1937

Temperatura 7 godz. + 13.5, 13 godz. + 20.6.

Ciśnienie
7 godz. 754.9 mm. umiarkow.
13 godz. 754.9 mm
tendencja barom.: ciśnienie stałe

Zachmurzenie
7 godz. pogodnie
13 godz. umiarkowane

Wiatr
7 godz. kierunek południowy, szybk. 5 m/sek.
13 godz. kierunek połudn. szybk. 7 m/sek.

Temperatura w dniu 17 czerwca br. była:
najwyższa + 16.2 o godz. 18
najniższa + 11.0 o godz. 6

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Pogoda zmienna, pochmurno z przelotnymi deszczami.

Sztafeta Sokoła w Kościanie

Nasz korespondent kościański donosi:

Sztafeta, która wyruszyła w czwartek z Czempinia w dalszą wyznaczoną drogę, oddała symboliczną pałeczkę w Kawczynie dhowi Matuszewskiemu z gniazda kościańskiego, która przechodząc kolejno do rąk dalszych druhów gniazda kościańskiego, została w końcu przez naczelnika gniazda dha Filipiaka przyniesiona do mety na rynku. Sztafeta osiągnęła bardzo dobre wyniki, przybywając na metę 17 minut wcześniej, niż było to przewidziane w wytycznym rozkazie. Przybywającą sztafetę przyjęto owacyjnie, przy czym orkiestra K. S. M. odegrała marsz powitalny.

Na rynek, poza władzami sokolimi okręgu i gniazda, przy sztandarze sokolim, przybyli także przedstawiciele starostwa, miasta, straży pożarnej i dość liczny tłum obywateli. Do zgromadzonej publiczności przemówił prezes okręg. dh Kaliszewski, przedstawiając doniosłość Zlotu Sokolstwa Polskiego w Katowicach, jak i sam symboliczny akt wysłania przez najstarsze gniazdo sokole w Inowrocławiu życzeń przez sztafetę sokolą. W końcu wzniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, który zebrani gromko podchwycili. Orkiestra odegrała „Jeszcze Polska nie zginęła".

Wzdłuż dalszej trasy biegu sztafety sokolej, przez ul. Pierackiego i Al. Kościuszki, coraz więcej gromadząca się publiczność obsadziła chodniki, z zaciekawieniem oczekując dalszego biegu. Punktualnie o godz. 19 wybiegł z rynku jako pierwszy najlepszy biegacz sokoli okręgu kościańskiego dh Świątkowski B. Na trasie do Ponina sztafetę prowadziło gniazdo Kościan, a dalszy ciąg objęło już gniazdo Śmigiel, gdzie na powitanie sztafety pojechał motocyklem dh prezes okręg. Kaliszewski.

— * **Skazanie gajowego za pobicie.** W wydziale karnym Sądu Grodzkiego pod przewodnictwem sędziego Małachowskiego rozpatrywano w dniu dzisiejszym sprawę przeciwko 51-letniemu Janowi Wacławikowi, rodem z Zawoi, pow. kałuskiego, leśniczego w nadleśnictwie Jeziory, pow. poznańskiego i jego 35-letniemu pomocnikowi, gajowemu Józefowi Jaryszowi, oskarżonym o pobicie w nocy z 23 na 24 kwietnia br. niejakiego Ignacego Bzdęgi, przyłapanego na kradzieży leśnej.

Według orzeczenia lekarskiego dr Jurdzińskiego z Mosiny, wystawionego następnego dnia, poszkodowany Bzdęga miał na plecach bardzo silne obrażenia, oraz ranę w okolicy kości ciemieniowej.

Po przeprowadzonej rozprawie sąd ustalił, że oskarżony Jarysz bił poszkodowanego lufą fuzji w pierś i dębowym kijem po plecach. Sąd skazał go za to na 2 tygodnie aresztu bez zawieszenia. — Oskarżonego leśniczego Wacławika sąd uniewinnił. (k)

Śmierć staruszki wskutek własnej nieostrożności

Nowe Miasto n. Wartą (na). W dniu 17 bm. około godz. 8 samochód p. Żychlińskiego z Twardowa, pow. Jarocin, jadący z kierunku Jarocina do Nowego Miasta, zabił na szosie 70-letnią Mariannę Kałużną z Wolicy Pustej.

Ofiara wypadku szła ścieżką i na widok zbliżającego się samochodu chciała w odległości około czterech metrów przejść jeszcze przez szosę. Kierowca samochodu widząc to chciał ją w ostatniej chwili wyminąć, jednak staruszka zahaczyła się o klamkę drzwiczek samochodowych i uderzona prawym tylnym błotnikiem padła tak nieszczęśliwie na jezdnię, że doznała rozbicia czaszki i poniosła śmierć na miejscu. Winę w tym wypadku ponosi staruszka sama. Samochód doznał lekkiego uszkodzenia błotnika.

Z WIELKOPOLSKI

— * **GOSTYŃ.** Kuratorium Poznańskiego Okręgu Szkolnego zezwoliło na otwarcie Prywatnego Liceum Koedukacyjnego Ziemi Gostyńskiej. Liceum jest typu humanistycznego.

— * **JAROCIN.** Z wielką satysfakcją zanotować należy fakt, że krótko po ukazaniu się wydawnictw Drukarni Polskiej w dniu 15 bm., w których zwróciliśmy uwagę na wywieszenie w oknie Hurtowni Tytoniowej wielce niemoralnego obrazu, organizatorzy tej imprezy omawiany obraz usunęli zastępując go pięknym pejsażem. Miejscowe społeczeństwo przyjęło fakt ten ze zadowoleniem do wiadomości.

— * **KOŚCIAN.** W przyszłą niedzielę odbędzie się w Kościanie ciekawa impreza — zjazd chórów kościelnych okręgu kościańskiego. Jest to pierwsza tego rodzaju impreza w naszym mieście. W zjeździe wezmą udział dwa chóry z Kościana (ks. dra J. Surzyńskiego i kaplicy Pana Jezusa), poza tym chóry ze Śmigla, Czempinia, Wielichowa, Lubinia, Łuszkowa, Bonikowa, Konojadu i Wilkowa Polskiego w ogólnej liczbie około 250 śpiewaków. Po złożeniu wieńca na grobie śp. ks. prałata Surzyńskiego odbędą się w sali „Sokoła" o godz. 17 popisy konkursowe, po czym, po ogłoszeniu wyników, zabawa taneczna. Ze względu na pierwszy tego rodzaju zjazd chóry wystąpią w konkursie z dowolną pieśnią kościelną oraz z jednym utworem pozakonkursowym.

— W miejscowym gimnazjum odbędzie się w czasie od 18 do 20 bm. wystawa rysunków i prac ręcznych uczniów gimnazjum. (ko)

— * **LESZNO.** W prasie miejscowej ukazała się w czwartek charakterystyczna notatka oznajmiająca, że notariusz dr Wojdon wyjechał i zastąpi go na czas nieograniczony p. dr Mastyński z Warszawy

— Wczoraj o godz. 17 zaaresztowano lekarza dra Hellma. Aresztanta prowadził przez miasto posterunkowy PP., z nasadzonym na karabin bagnetem.

— * **SKOKI.** Ostatnio w kościele parafialnym pobłogosławił ks. prob. Echaust związek małżeński, zawarty pomiędzy p. Stanisławem Pruchniewskim a p. Aniela Skrzypczakówną. — Śpiew solowy wykonał p. Skrzypczak. Do nowożeńców od stóp ołtarza w serdecznych słowach przemówił ks. prob. Echaust.

Echa procesu petardowego

Kościan. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym zgłosili się do swego zastępcy prawnego adw. Lompy w Kościanie skazani w głośnym swego czasu procesie o zamachy petardowe w powiecie kościańskim narodowcy, mianowicie Peikert, Rataj i Szymaniak z Krzywinia, oraz Kowalski z Kościana, którzy oświadczyli mec. Lompie, że otrzymali zawezwanie do natychmiastowego odsiedzenia kary. Sprawa jest o tyle ciekawa, że nie otrzymali oni odpisu wyroku Sądu Najwyższego, odrzucającego ich kasację.

Przypuszczać należy, że wszyscy skazani w tym procesie w liczbie kilkunastu otrzymali podobne zawezwania do odsiedzenia kary, która wynosi od kilku do kilkunastu miesięcy więzienia.

Strajk w Grudziądzu trwa

Grudziądz. (gn) Sytuacja strajkowa bezrobotnych, zatrudnionych przy pracach doraźnych, pozostaje w dalszym ciągu bez zmian. Jak wiadomo, strajkuje około 1.800 robotników. Pertraktacje ugodowe nie dały dotychczas pozytywnych wyników.

Krótko po nielegalnym pochodzie demonstracyjnym żon z dziećmi strajkujących, zlikwidowanym przez policję, aresztowani zostali wydawca „Gońca Nadwiślańskiego" Witold Kuderski i redaktor tegoż pisma Józef Kruszona. Poza tym aresztowano w związku ze strajkiem radnego miejskiego Mrówczyńskiego, a kilka dalszych osób osadzono w areszcie

Przed szpitalem, gdzie umieszczono osłabionych wskutek głodowania strajkujących obojga płci, gromadzą się liczni członkowie poszczególnych rodzin, oczekujący na wieści o stanie zasłabniętych.

Niebezpieczne mielizny

Grudziądz. (gn) Wskutek długotrwałych upałów Wisła spadła do tego stopnia, że wystąpiły w jej korycie liczne mielizny, które utrudniają normalną żeglugę. Na przeciw Grudziądza wyłoniła się mielizna, obejmująca kilka hektarów powierzchni, tak, że w tym miejscu koryto rzeki zwężyło się o ⅓ normalnej szerokości.

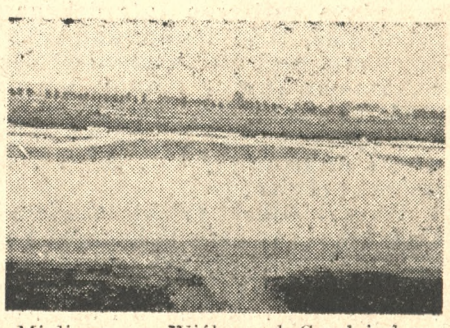

Mielizny na Wiśle pod Grudziądzem

Wśród tych mielizn utworzyły się zdradliwe przesmyki i niebezpieczne zwłaszcza dla sportu wodnego wiry. Ostatnio ofiarą tych wirów padł 23-letni Wiktor Jankowski z Grudziądza, który zażywał przejażdżki kajakiem. Chcąc uczepić się przejeżdżającej w tym miejscu berlinki wywrócił się, wpadł do wody i zginął w nurtach rzeki, zanim towarzyszący koledzy zauważyli nieszczęście. Poszukiwania za nieszczęśliwym pozostały niestety bez skutku. Śp. Jankowski, długoletni członek harcerstwa grudziądzkiego, był jedynakiem, to też rozpacz rodziców jest wielka.

Pg 28 410/11-23.17/19

Kronika towarzyska

Zjazd Śpiewaczy w Starołęce! Na niedzielę, 20. 6. br. zwołał okr. II. W. Zw. Śp. doroczny Zjazd i zawody chórów do Starołęki. Wyjazd z Poznania o godz. 8 rano, dworzec główny. Po nabożeństwie zawody o godz. 11. Czynny udział — 22 chóry. Po południu koncert chórów zbiorowych (600 śpiewaków). Dyr. M. Barwicki. Doborowa orkiestra wojskowa. Wieczorem zabawa taneczna. Dojazd autobusów ze Starego Rynku od 8,30 rano co godzinę. Ogród i sala „Polonia". Wstęp do ogrodu 50 gr.

zg 27 254/5

Wycieczka L. M. i K. do Gdyni i Jastarni. Liga Morska i Kolonialna w Poznaniu urządza na „Tydzień Morza" w dniach 26—30. bm. wycieczkę do Gdyni i Jastarni. Przejazd pociągiem popularnym do Gdyni i zpowrotem (wyjazd z Poznania w dniu 26. bm. o godz. 19,10 (przechowanie bagażu, zwiedzanie miasta Gdyni i portu motorówkami wynosi 12 zł od osoby. Ponadto uczestnicy korzystają z cen ulgowych za przejazd statkiem z Gdyni do Jastarni, za kwatery w Jastarni i za wyżywienie w Akad. Zw. Morskim w Jastarni. Ilość udziałów w wycieczce ograniczona. Zgłoszenia przyjmuje się tylko do 20. bm. w godzinach od 18—20 w biurze L. M. K. przy ul. Nowej nr. 1 m. 7.

zg 1630/1

Czytelników naszych w miejscowości

Poznań-Podolany

zawiadamiamy, iż utworzyliśmy tam **własną agenturę**, którą prowadzi p. **Tadeusz Okoniewski, ul. Czorsztyńska 8.** W agenturze tej można zamawiać „Kurier Poznański" na lipiec i dalsze miesiące po cenie oryginalnej.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: I. L. 5,—, M. R. Kalisz z prośbą o posadę dla narzeczonego 2,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 123,— złote.

Kinoteatr **„SŁOŃCE"** Kinoteatr

W niedzielę, dnia 20 czerwca o godzinie 3 po połud.

Specjalne popularne przedstawienie po cenach najniższych.

Najpiękniejszy film uśmiechów i łez

BOGATE BIEDACTWO

W rolach głównych:

SHIRLEY TEMPLE

Michał Whalen — Gloria Stuart

Film, który zachwyci, wzruszy i oczaruje wszystkich!!!

Nadprogram: Cudowna kolorowa groteska „Mickey w Operze"

Bilety po cenach najniższych:

Cały parter 50 gr Cały balkon 75 gr są do nabycia wcześniej od piątku przy kasie III kinoteatru „Słońce".

zg 1635/6

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 17 b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Kapitan Kazimierz Budkowski w Bydgoszczy i Halina Barezowska z domu Bogdanowiczówna; architekt-budowniczy Erwin Schmädicke i Wanda Macińska w Lesznie; rob. Edward Andrzejewski w Luboniu, pow. pozn., i krawcowa Maria Nawrath; murarz Aleksander Bzdziel i Jadwiga Rutkowska w Szamotułach; ogrodnik Józef Pakuła i eksped. Zofia Kurowska w Szamotułach.

Zgony.

Dnia 17 czerwca 1937 r. zapisano następujące zgony: Bronisława Sadowska z domu Kujawa, 36 lat; Stefan Przystański, nauczyciel, 25 lat; Marian Strykowski, 11 mies.; Wanda Młotowska z domu Domagalska, 74 lat; Władysława Wichtowska, służąca, 46 lat; Leokadia Ziółkowska, krawcowa, 28 lat; Leon Neja elektrotechnik kolejowy, 47 lat; Czesława Kowalewiczówna z domu Krajewiczówna, wdowa, 69 lat.

ŻYCIE MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

Droga pracy dla idei

Doroczna pielgrzymka polskiej młodzieży akademickiej na Jasną Górę jest już za nami, ale nie przeminą jej echa i wartości. Zawsze będzie ona, dla wszystkich bez wyjątku, dowodem, iż większość polskich akademików jest bezwzględnie wierząca i praktykująca i że charakter jej nie odbiegł od dobrych stron tradycji polskiej, która stale miała na uwadze to, że z duchem narodu polskiego zrosły się nierozłącznie zasady katolickie, że rozdzielenie cech narodowych od katolickich bez naruszenia zasadniczej istoty polskości, istoty narodu, bez zniszczenia jej, jest rzeczą w ogóle niemożliwą. Katolicyzm bowiem, jak mówi pięknie Roman Dmowski, nie jest dodatkiem do polskości, zabarwieniem jej na pewien sposób, ale tkwi w jej istocie, w znacznej mierze stanowi jej istotę.

Drugą taką cechą zasadniczą polskich akademików jest głęboki ich patriotyzm, ale patriotyzm świadomy i celowy, uzewnętrzniony w idei narodowej. W niej widzi młodzież akademicka Polskę praworządną i sprawiedliwą, lepszą przyszłość Polski, zdrowy ustrój społeczny, gospodarczy i polityczny naszego narodu, pracę dla tysięcy głodnych Polaków, pozbawionych na razie często pracy i chleba przez wrogie i obce nam elementy, albo też zmuszonych szukać środków do życia w innych krajach. Bo Polska ma miejsce dla uciekinierów, dezerterów - Żydów z Rosji, z Niemiec i Austrii, ale swych synów musi posyłać za chlebem na emigrację.

Oto dwa główne czynniki, źródła równocześnie siły, co pobudzają polskie młode pokolenie do bezwzględnej i nieustępliwej walki o słuszne prawa narodu, a zarazem i swoje. Czeka jednak tych pionierów nowej, polskiej naprawdę, rzeczywistości walka ciężka. Bo cel jaki sobie wytknęli — w budowie królestwa prawdy i świętości oraz sprawiedliwości społecznej, w tworzeniu katolickiego państwa polskiego narodu i polskiego rządu narodowego napotyka na bezwzględny opór świetnie zorganizowanej koalicji masońskiej, żydowskiej i komunistycznej, oraz na opór tych, co świadomie i z całą wiedzą, albo może też nieświadomie obałamuceni przez płatnych agitatorów obcych międzynarodówek, idą pod jej wskazówkami.

Jednak w walce tej na śmierć i na życie i polscy akademicy mają wielką koalicję. Nie są osamotnieni; mają również i to niezwyciężonych przymierzeńców: w Kościele Katolickim i w niespożytej mocy drzemiących w narodzie, a w szczególności u chłopa i robotnika polskiego, zdrowych sił narodowych.

A dalej w fakcie, że jak Polska długa i szeroka szerzy się w masach zrozumienie, iż w niezwykle ważnym momencie dziejowym — upadku zmurszałych zasad XIX wieku i rozkwitu nowych zasad i wartości XX wieku, które wkrótce już całkowicie muszą niepodzielnie zapanować — wytrwa, zwycięży i urośnie do wielkości wielkiego mocarstwa jedynie naród polski zwarty i skupiony przy swej idei, przy idei Romana Dmowskiego, przy Stronnictwie Narodowym.

Bo jak jeden jest naród, tak też jedna jest tylko prawdziwa idea narodowa, tak też jedna może być tylko polska jej organizacja.

To też Obóz Narodowy bez ustanku rośnie, a ciągle żywa i wiecznie dynamiczna idea narodowa coraz bardziej rozwija się w głąb, w szerz i w górę szerokich warstw narodu i wszelkich dziedzin życia naszego.

Z radością i dumą patrzeć może akademik, jak hasła Obozu Narodowego, które są równocześnie jego własnymi, skutecznie zwalczają i niszczą wrogie narodowi polskiemu doktryny, jak każdy dzień zbliża nas ku uzyskaniu celów narodowych, będących zarazem celami własnymi współczesnego wszechpolaka, ku zupełnemu zlikwidowaniu największych wrogów Polski — wszelkich międzynarodówek — oraz ku ostatecznemu zwycięstwu idei narodowej.

Nie wystarczy jednak patrzeć biernie na pochód narodowej fali. Żadna przemiana społeczna nie dokona się bezwiednie. Nikt Polski katolickiej i narodowej nam nie da, ale trzeba ją w codziennym trudzie i walce wyrąbać! Stąd też to, co dziś spotykamy, jest również wynikiem rzetelnej nieraz wielce uciążliwej pracy, myśli i woli szeregu pokoleń.

Pomyśl tylko, polski akademiku, czem będziemy jeśli tylko czuć i myśleć po polsku będziemy potrafili, a w kierat pracy narodowej się nie wprzęgniemy i od trudów i walki przezornie stronić będziemy?

I na nas ciąży twardy obowiązek, rozumnego i męskiego kierowania sprawą narodową.

Kierować — to znaczy znać cel, do którego naród dąży, znać drogę, która do celu zaprowadzi, i środki służące do przebycia drogi.

Celu, jaki naród nasz ma przed sobą, przypominać nie potrzeba, gdyż jasno określiła go nasza, jedyna polska i z polskiej myśli poczęta, wolą Polaków realizowania, idea narodowa i narzuciła go wszystkim zdrowo myślącym Polakom. Wystarczy tylko wskazać mniej uświadomionym na właściwy cel naszego narodu, by wyprowadzić ich z dzisiejszego chaosu, wytworzonego przez różnych „młodych narodowców", a równocześnie i przez tych, co popierają każdą akcję, przeciwdziałającą karnemu marszowi narodu polskiego do Wielkiej Polski.

Głównym celem narodu, o którym nikt nigdy nie powinien zapominać, jest bezwzględne dążenie, by na polskiej ziemi wyłącznym gospodarzem, w polskiej nauce i kulturze wyłącznym twórcą, a w polskim życiu politycznym wyłącznym kierownikiem był zawsze naród polski.

Droga zaś do tego celu również jest jedna. Nie prowadzi ona przez zgubne kompromisy lub szachrajstwa ideowe, ale jest drogą jasną i prostą. Biegnie przez uświadomienie szerokich warstw narodu, przez zorganizowanie w szeregach narodowych, przez kierowania woli Polaków i ich czynów w jednym kierunku — oraz przez trwały codzienny marsz ku nowej rzeczywistości, której wizja u większości Polaków jest wcale wyraźna.

Środkiem służącym do przebycia tej drogi jest praca społeczna. Do niej też winni wszyscy polscy akademicy w czasie wakacyj energicznie się zabrać. Trzeba by w czasie wakacyj, po opuszczeniu murów uniwersyteckich, po spełnieniu swych obowiązków wobec nauki, spełnić i drugi, niemniej ważny obowiązek wobec własnej ojczyzny.

Oczekują polskiego akademika z utęsknieniem szerokie masy ludu polskiego i żądają od niego jednego tylko, by uświadomił ich, ginących w powodzi bibuły komunistycznej i bezbożniczej, demoralizowanych przez różnych „upaństwowionych" społeczników i legiony działaczy, co żyć pragną nie dla ludu, lecz z ludu, — by wskazał właściwą drogę i po tej drodze prowadził.

Przyszłość bowiem Polski wymaga, by polski akademik przepoił się ideą narodową, umiał cele własne widzieć w jej celach, wskazać wartości tej idei ludowi polskiemu, wejść w szerokie masy społeczeństwa polskiego i, pozbawiony zgubnej nienawiści klasowej, prowadzić je ku Wielkiej Polsce ramię przy ramieniu z robotnikiem łódzkim i chłopem przytyckim, inteligentem i rzemieślnikiem, by potrafił wolne chwile poświęcać ofiarnie na pracę w Stronnictwie Narodowym, a tam, gdzie jego placówek jeszcze nie ma, na ich założenie.

Pamiętać bowiem zawsze polski akademik powinien, że pełnym narodowcem jest tylko ten, co nie tylko ideę narodową zrozumie, ale dopiero, ten, co potrafi pójść śmiało głosić ją, przekonywać do niej innych i w jej służbę ich zaciągać.

Stoi przed nami ogrom pracy, ale nie wolno nam się do niej zniechęcać. Musimy wierzyć, że potrafimy kroczyć nakreśloną wyżej drogą pracy dla dobra idei narodowej, a przez to narodu i państwa polskiego.

Pomorzanki! Pomorzanie!

W obecnej chwili, gdy z jednej strony zakusy germańskie zagrażają polskości Pomorza, a z drugiej strony krecia robota żydowsko - masońska stara się deprawować i dezorganizować ludność Pomorza, zagadnienie przyszłości tej ziemi staje się troską każdego dobrego Polaka.

Stąd Młodzież Akademicka Poznania, Gdańska, Warszawy i Lwowa postanowiła zwołać do Torunia

Zjazd Akademików Pomorzan

w dniach 19 i 20 czerwca 1937 r.

Celem Zjazdu jest zadokumentowanie, że młodzież pomorska stoi na straży przynależności Pomorza do Polski, że świadoma niebezpieczeństwa, potrafi się złączyć, by wspólnym wysiłkiem odeprzeć wrogie nam zakusy. Zjazd ten ma wykazać, że postawa akademika pomorskiego jest zdecydowana, że przesiąknięty na wskroś głębokim patriotyzmem, zapatrzony w polski Bałtyk sercem i duszą przylgnął do tej ziemi i dla jej interesów gotów wszystko poświęcić.

Każdy komu zależy na wielkości Pomorza i czuje się związanym z Pomorzem bierze czynny udział w tym Zjeździe.

Komitet Organizacyjny Zjazdu.

PROGRAM ZJAZDU AKADEMIKÓW - POMORZAN

Sobota, 19 czerwca 37 r. godz. 15-ta zebranie inauguracyjne w sali „Dworu Artusa": 1. hymn Bałtyku. 2. Powitanie przedstawicieli władz i organizacyj. 3. Słowo wstępne — Jerzy Schulz. 4. „Pomorze w dziejach Polski" — Hubert Kloka. 5. „Rola Pomorza w dobie obecnej" — Antoni Dargas. 6. Wybór członków Komisyj;

godz. 17-ta. Posiedzenia poszczególnych komisyj: I. Komisja mniejszościowa. 1. „Mniejszość niemiecka na Pomorzu". 2. „Napływ Żydów na Pomorze". 3. Dyskusja. 4. Rezolucje. II. Komisja gospodarcza. 1. „Struktura gospodarcza na Pomorzu". 2. Dyskusja. 3. Rezolucje. III. Komisja ogólna. 1. „Akademicka młodzież pomorska na wyższych uczelniach". 2. Dyskusja. 3. Rezolucje;

godz. 20-ta zebranie towarzyskie w salach „Dworu Artusa".

Niedziela 20 czerwca 1937 r.

godz. 9,30. Msza św. z kazaniem w Bazylice św. Jana;

godz. 10,30. Pochód na plac św. Katarzyny — złożenie hołdu Najśw. Marii Pannie, Patronce Polskiej Młodzieży Akademickiej oraz odnowienie Ślubowań Jasnogórskich. Z tamtąd na Stary Rynek — złożenie wieńca przed pomnikiem Kopernika;

godz. 12-ta uroczysta Akademia w sali „Teatru Miejskiego" 1. Orkiestra. 2. Hymn Bałtyku. 3. Zagajenie. 4. „Walka o polskość Pomorza" — ks. sen. Bolt. 5. Występ chóru. 6. „Polska w dziejowym pochodzie ku morzu" — Edward Piszcz. 7. Występ chóru. 8. „Praca młodzieży pomorskiej dla Polski i Pomorza" — Franciszek Przytarski. 9. Rezolucje. 10. Hymn narodowy;

godz. 14-ta. Wspólny obiad. w „Dworze Artusa";

godz. 16-ta. Zebranie kończące: 1. „Zadania młodej inteligencji pomorskiej" — Walerian Gołuński. 2. Sprawozdanie komisyj. 3. Wolne głosy. 4. Zakończenie.

Z ruchu wydawnictw

„ŻYCIE TECHNICZNE"

Ostatni numer „Życia Technicznego" z czerwca br. został poświęcony specjalnie Tow. „Bratniej Pomocy" Stud. Politechniki Lwowskiej z okazji 75-lecia jej istnienia.

Przeszło dizesięć stronic zajmuje barwny i opatrzony szeregiem fotografij artykuł A. Katskiego pt.: „Historia Tow. „Bratniej Pomocy" Studentów Politechniki Lwowskiej 1861/62 — 1936/37.

Pozatem numer ten zawiera następujące publikacje, tyczące wspomnianej „Bratniej Pomocy": Zygmunt Firyn: „Po 75 latach", Konrad Bannert: „I Dom Techników", Roman Nowodworski: „Z listopadowych dni 1918 roku", Bronisław Łepot: „Zbudować własnymi rękami", Zbigniew Michalewski: „Lwowski Chór Technicki", S. M.: „Spółdzielnia Stud. Politechniki Lwowskiej", Stefan Szybalski: „Moje pokolenie — lata 1927 — 1935", Z. Huczkowski — A. Sierz: „Technickie Ryby" oraz „Techniccy Trzej Królowie".

Na całość tego wartościowego wydawnictwa składają nadto artykuły z dziedziny już czysto technicznej i to: A. Sierza, E. Bryjaka, J. Bruchowskiego, Tad. Polarczyka, Teod. Zapory, T. Maciejki i St. Szymborskiego.

A dalej resztę numeru wypełnia artykuł „Targi wschodnie odbiciem techniki polskie"j, „Kronika Techniczna" oraz wielka ilość wspaniałych reklam i ogłoszeń.

Jeśli jeszcze dodać kilka słów o starannym i pięknym wydaniu omawianego numeru na specjalnie dobrym papierze ilustracyjnym, to, przynajmniej w części, będą mogli nabrać nasi czytelnicy przekonania o wielkim zadaniu, jakie spełnia wśród technickiej młodzieży lwowskiej omawiane wydawnictwo oraz o tym jak bardzo miłe wrażenie musiał wywołać ostatni jego numer, liczący około 70 str. druku, poświęcony w większości Tow. „Bratniej Pomocy" Stud. Pol. Lwowskiej, wśród wszystkich byłych i obecnych słuchaczy lwowskiej uczelni, jak i wśród wszystkich jej sympatyków.

Z. P. K. A. — Dostojnemu Opiekunowi

J. E. ks. biskup Szlagowski otrzyma złotą oznakę korporacyjną.

W najbliższą sobotę 19 czerwca odbędzie się uroczysty obchód imienin J. E. ks. biskupa Antoniego Szlagowskiego, dożywotniego Opiekuna młodzieży akademickiej, inicjatora i protektora pielgrzymek na Jasną Górę.

Program uroczystości obejmuje: mszę św. w kościele akademickim św. Anny i akademię w sali Theologicum, Traugutta 1.

Na akademię złożą się: przemówienie prezesa Komitetu Warszawskiego Ślubowań Jasnogórskich i przedstawiciela „Bratnich Pomocy" oraz wręczenie J. E. ks. biskupowi złotej odznaki korporacyjnej.

Akademicka młodzież pomorska w Warszawie

Śladami innych kół regionalnych, bardzo aktywną działalność przejawia Koło Pomorzan w Warszawie.

Właściwie cała akcja społeczna młodego pokolenia pomorskiego, które podążyło do stolicy na studia akademickie i tam już częściowo osiada zajmując stanowiska w licznych urzędach i instytucjach, biegnie po trzech torach.

Wszystkich studentów wyższych uczelni grupuje Stow. Przyjaciół Pomorza, które zastępuje dawniejsze Akademickie Koło Pomorzan.

Organizacja ta przede wszystkim troszczy się o los materialny swych członków pragnąc drogą samopomocy ulżyć w ciężkiej doli akademickiej.

Charakter reprezentacyjny posiada korporacja „Cassubia", która wkroczyła w 10 rok pracy.

Wreszcie zanotować należy istnienie niedawno zalegalizowanego Akad. Koła Pomorza przy S. G. H. Koło to łącząc słuchaczów Akademii Handlowej obrało sobie drogę współpracy koleżeńskiej na polu specjalnych zamiłowań zawodowych i naukowych. Pragnąc otoczyć wymienione organizacje nieodzowną pomocą i opieką odbyło się u schyłku maja w lokalu „Cassubia" zebranie Pomorzan-filistrów, absolwentów i dyplomantów wyższych uczelni.

Ożywiona dyskusja wyłoniła szereg spraw i problemów wymagającej planowej realizacji przy współudziale całego społeczeństwa pomorskiego.

Jednocześnie postanowiono dążyć do konsolidacji całej roboty społeczno-naukowej na terenie stolicy.

Jak się dowiadujemy, warszawska młodzież akademicka również weźmie udział w zjeździe Pomorzan, który odbędzie się w dniu 19 i 20 czerwca w Toruniu.

Masowe rzezie fok na wyspach Pacyfiku

Doroczne aukcje w St. Louis — Odkrycie Pribyłowa— Przesiedlanie fok

Dwa razy do roku, kwietniu i wrześniu, w salach aukcyjnych firmy Fouke Tur Company w St. Louis, zbierają się handlarze futer z New Jorku, Londynu, Paryża i Lipska, celem zakupu skór fokowych, wartości kilku milionów dolarów. Mało obchodzą tych ludzi tragedie, które w związku z tymi skórami corocznie rozgrywają się na dalekich wodach Pacyfiku.

Od pewnego czasu przez rząd U. S. A. roztaczana opieka nad olbrzymiemi stadami fok, gromadzących się na skalistych wyspach grupy Aleutów na oceanie Spokojnym. Tam, wiosną i jesienią każdego roku krąży amerykańska flotyla rządowa, której zadaniem jest „przesiedlanie" samic wraz z młodymi — po oddaleniu się samców na północ do brzegów Alaski — do wód południowych, zaś po sześciu miesiącach odbywa się ta sama akcja w kierunku odwrotnym. W ten sposób, około miliona fok kierowanych jest corocznie przez statki patrolowe bądź to na północ, bądź na południe — na przestrzeni trzech tysięcy mil.

Opieka nad fokami, dokonywana od 25 lat przez rząd Stanów Zjednoczonych, pozostaje w związku z przygodą żeglarza rosyjskiego Geriffama Pribyłowa. Marynarz ten w miesiącach letnich r. 1786 krążył w pobliżu wysp Aleutów, gdy w pewnej chwili z za zasłony mglistej doszło uszu jego poszczekiwanie, wycie i sapanie fok. Podpływając ostrożnie, dostrzegł on wyłaniające się z oparów wodnych skały wulkaniczne, rojące się tysiącami fok. Pribyłow dokonał tym samym niezmiernie cennego odkrycia: znalazł on poszukiwane już od dawna miejsce, gdzie gromadzą się i parzą olbrzymie stada fok Pacyfiku. Wyspy same nie przedstawiają żadnej wartości. Niema tam drzew, ani wogóle jakiejkolwiek wegetacji, a mgielne tumany otaczają prawie stale te pustynne skały morskie. Ale prawdopodobnie właśnie ta ostatnia okoliczność skłoniła mądre foki do wybrania wysp tych dla corocznej tłumnej zbiórki stad: za gęstą zasłoną mgieł czuły się one bezpieczne przed zakusami swych wrogów.

Po nabyciu w r. 1867 wysp Aleutów przez Stany Zjednoczone północnej Ameryki, pojawili się tam liczni amerykańscy, japońscy i angielscy łowcy fok, dokonując masowego uboju tych zwierząt, w celu zdobycia ich cennych skór. U odkrytych przez Pribyłowa wysp, zbierało się nieraz 50—60 okrętów, a pomiędzy łowcami wynikały często krwawe boje, kończące się dziesiątkami zabitych i rannych. Kiedy w r. 1911 władze amerykańskie stwierdziły, że z dawniejszej ilości dwóch milionów fok pozostało jeszcze tylko około 250.000 sztuk, przystąpiono do pertraktacyj z zainteresowanymi krajami i w rezultacie Japonia, Rosja, Anglia i U. S. A. zobowiązały się nie zezwalać na zabijanie fok poza sezonami ustalonymi przez wybraną ad hoc komisję. Dzięki tej umowie ochronnej, ilość wzrosła w międzyczasie znów do około półtora miliona aczkolwiek liczba zabijanych rocznie zwierząt jest stosunkowo bardzo znaczna i wynosi przeciętnie 60.000 sztuk. Ubojowi podlegają „nadliczbowi" trzyletni samce.

Dokonywana dwa razy rocznie masowa rzeź tych potulnych, niepodejrzliwych zwierząt jest — jak opowiada jeden z naocznych świadków — widowiskiem nad wyraz przykrym. W pewnym momencie rozpoczyna się naganka fok na falangę łowców, którzy uderzeniami pałek zabijają skomlące żałośnie, jakby o litość proszące, zwierzęta. Zdarcie skóry dokonywane jest błyskawicznie przez specjalnych oprawców i trwa około 50 sekund. Świeże skóry, owinięte w płótno nasycone solą i zapakowane w beczki, wysyłane zostają bezzwłocznie do St. Louis, gdzie poddawane są różnym procesom konserwacyjnym. Stąd foka, jako towar kuśnierski, wędruje na rynki światowe, by później, pod postacią płaszczów, piękne panie i wytwornych panów chronić przed zimowymi chłodami. (kr.)

Wojskowe oddziały japońskie w Mandżurii nie zarzucają starych tradycyj narodowych. Na zdjęciu widzimy żołnierzy japońskich czyszczących karabiny w barwnych kimonach.

Tajemnicze jezioro podziemne

W zachodniej części Węgier, obok Balatonu, u stóp góry św. Jerzego, odkryto niedawno, w czasie wiercenia studni, całą serię podziemnych pieczar na głębokości 16 m pod powierzchnią ziemi.

Badania geologów wykazały, że są to wapienne pieczary formacji mioceńskiej, a jeziora, wypełniające pieczary, są śladami przedpotopowego oceanu. Stała temperatura pieczar, otwartych obecnie dla publiczności i oświetlanych w czasie zwiedzania elektrycznością, wynosi plus 25 st. C, a jezioro zimą i latem ma plus 18 st. C. Zarząd miasteczka projektował urządzenie na jeziorze pływalni, ale okoliczni mieszkańcy, którzy łączą z tymi pieczarami rozmaite legendy, pełne przesądów, przeciwstawili się temu.

Co najdziwniejsze, że w tych prastarych jeziorach, pogrążonych w wiecznej ciemności, zachowały się do dziś żyjące istoty, a mianowicie kolorowe rybki o niezwykłych barwach: na niebiesko - zielonym grzbiecie ciągnie się po środku czarna linia, boki żółte i zielone, mają blask metalu, pyszczek karminowy, podgardle czarne, pierś szkarłatna, pletwy biado-czerwone. Żywią się owadami, które również żyją w tych wiecznych ciemnościach, ale z czego te owady żyją, trudno dociec.

Kanarek przed głośnikiem radiowym

Znany miłośnik ptaków, prof. ornitologii na uniwersytecie w Liege, dr Krebs doszedł po wieluletnich obserwacjach do ciekawych wyników.

Oto stwierdził on, że kanarek znajdujący się w jego mieszkaniu, w różnoraki sposób reaguje na audycje radiowe. Godziny poświęcone muzyce nastrajały kanarka bardzo pogodnie, uspasabiając go do długich śpiewów. Kiedy po tym następowała audycja słowna, wówczas kanarek bił o druty klatki, jakby chciał oddalić się z pokoju, w którym na stoliku umieszczono piękny aparat radiowy. Kanarek doszedł w swej przyjaźni z muzyką radiową do takich postępów, że po pewnym czasie potrafił odróżnić język, w jakim nadawane były śpiewy wybitnych solistek przed mikrofonem.

Jak oświadcza dr Krebs, kanarek najwięcej radości i zadowolenia okazywał, kiedy usłyszał recital śpiewaka włoskiego. Należy przyznać, że istotnie subtelność kanarka była posunięta bardzo daleko, gdyż język włoski jest bardzo melodyjny i naogół selektywnie wychodzi przed mikrofonem radiowym.

28 aparatów radiowych w minucie

Interesującą statystykę opublikowały rozgłośnie amerykańskie. Wynika z niej, że na ogólną liczbę 31 milionów rodzin zamieszkujących Stany Zjednoczone zgórą 24 miliony posiada w domu odbiornik radiowy. Członkowie rodzin zawsze przez kilka godzin gromadzą się w saloniku dokoła głośnika.

O rozmachu jaki przybrał handel w zakładach radiotechnicznych świadczy fakt, że w minucie sprzedanych zostaje 28 aparatów. Przemysł i handel zajmujący się radiofonią dostarcza utrzymania 413.000 osobom. W rachubę nie wchodzą pokrewne dziedziny elektrotechniczne czerpiące też olbrzymie zyski z radiofonii.

Imponująca dla nas jest cyfra samochodów zaopatrzonych w precyzyjnie wmontowane odbiorniki radiowe. Wyraża się ona sumą 4.500.000 aut osobowych. Branży radiowej poświęcone są specjalne wydawnictwa i dzienniki, których nakład tygodniowy dochodzi w miesiącach pełnego sezonu, tj. w porze zimowej około 17 milionów egzemplarzy.

Wydobywanie złota w Erytrei

W ostatnim czasie zostały unowocześnione sposoby wydobywania złota w Erytrei. Udoskonaleniu uległy urządzenia pomocnicze zainstalowane w Ugaro i Schumagalle. Dzięki temu produkcja wzrosła do 40 kg mies. Ilość przerabianego materiału wynosi około 100 ton.

Wczorajsza premiera w Adrii

nie zawiodła oczekiwania tych wszystkich, którzy, mimo nie pewnej pogody zjawili się tłumnie w ogrodzie. Zgrany zespół artystów cieszy się coraz większym uznaniem, czego wyrazem był żywy kontakt z widownią. Rychtera wywoływano kilkakrotnie za miłe piosenki a skecze w wykonaniu Honarskiej, Winiarskiej, Merlińskiej i Laskowskiego wzbudziły ogólną wesołość. Osobną kartę stanowią produkcje taneczne Soboltówny i Wojnara oraz „kawałki" niezrównanego komika i parodysty Jankowskiego. Ktoby śmiał wątpić w wiarogodność tej relacji, tego wzywamy do walki na dłonie (oklaskami) dzisiaj wieczorem w Adrii.

Pg 28 447-26,71

Choroba telefoniczna

Na kongresie neurologów amerykańskich w Filadelfii rozważano ciekawy temat „Wpływ postępu technicznego na nowe obiawy choroby nerwowej". Lekarze jednogłośnie stwierdzili, że udoskonalone środki techniczne jako też nowe zdobycze postępu niejednokrotnie przyczyniają się do pobudzenia lub też do przesilenia choroby nerwowej.

W jednej z klinik umieszczono dwóch businesmanów którzy nie mogli żyć bez telefonu. Spoczywając nawet w lecznicy musieli mieć pod ręką telefon by prowadzić ustawiczne rozmowy, w tym wypadku oczywiście fikcyjne. Zadaniem lekarzy było drogą stopniowych zabiegów usunąć chorobę i przyczynić się do całkowitego uspokojenia skołatanych nerwów.

W dyskusji lekarze doszli do przekonania, że choroba telefoniczna jest już rozpowszechniona wśród mas ludzi, którzy są pod stałym atakiem dzwonków telefonicznych. Objawy jej są przeważnie starannie ukrywane, nie mniej jednak po pewnym czasie muszą się one wyładować w postaci zaburzeń nerwowych wiodących do przykrych konsekwencji.

Kilka milionów złotych wypłaciłem dotychczas swoim klientom tytułem wygranych.
LOSY I klasy są do nabycia w mojej kolekturze
Ciągnienie już 22 czerwca
ng 45 667/8
Stefan Centowski Poznań plac Wolności 10

Skuteczna kuracja
w
IWONICZU - ZDROJU
Żądajcie prospektów. ng 44 459

Do Paryża przybył szef sztabu gen. armii niemieckiej gen. Beck (na zdjęciu z prawej). Gen. Beck złoży wizytę gen. Gamelin, szefowi sztabu francuskiego.

Najmłodszy wiceminister

W skład nowego gabinetu japońskiego wszedł w charakterze podsekretarza stanu 22-letni dr Yen-Chung. Nowomianowany wiceminister ukończył w 17 roku życia uniwersytet berliński, po czym przyjechał do Tokio, gdzie objął wybitne stanowisko, w urzędzie wychowania i kultury. W międzyczasie uzyskał na wszechnicy tokijskiej tytuł doktorski za dysertację z dziedziny historii prawa japońskiego.

Dr Yen Chung jest obecnie najmłodszym podsekretarzem stanu na świecie.

Dziennik dla konsumentów mleka

Największym przedsiębiorstwem mleczarskim w Stanach Zjednoczonych kieruje pani Smith, wdowa po milionerze i znanym filantropie. Mrs. Smith pragnąc powiększyć konsumcję mleka wśród ludności miejskiej przystąpiła w końcu maja do wydawania specjalnego dziennika, ukazującego się w Chicago.

Dziennik w tłumaczeniu polskim nosi nazwę „biały napój". Na treść 6-cio kolumnowego numeru składają się artykuły i wzmianki poświęcone propagandzie spożycia mleka. Autorami jego są lekarze i dziennikarze, ujmujący w zręczny sposób problemy mleczarskie, nabiałowe. Każdy numer jest obficie ilustrowany zdjęciami i kliszami zachęcającymi do wzmożenia picia tak cennego napoju jakim jest dla organizmu mleko.

Dziennik ten mrs. Smith rozpowszechnia w nakładzie 250.000 egz. w zakładach fabrycznych, biurach i urzędach. Żywo ujęta treść tego pierwszego dziennika mleczarskiego w połączeniu z interesującą formą — powoduje, że czytelnicy od lektury przechodzą do czynu, udając się do pijalni na szklankę świeżego mleka.

Czy ucichną dźwięki muzyki w kawiarniach?

Związek muzyków paryskich zrzeszających li tylko rodowitych Francuzów rozwija obecnie plan akcji strajkowej. Wstrzymanie się od pracy i okupowanie lokali będzie ostatnim dzwonkiem alarmowym mającym obudzić czujność opinii publicznej.

Związek w licznych memoriałach i artykułach publikowanych na łamach prasy dowodzi, że 3.800 jego członków znajduje się w przededniu całkowitej nędzy materialnej. Zespoły rosyjskie, cygańskie, murzyńskie, a wreszcie instalacja odbiorników radiowych niemal całkowicie wypierają z kawiarń i sal dancingowych zawodowych muzyków. Pozostałe grupy koncertujące do dnia dzisiejszego jeszcze w 196 kawiarniach i dancingach oraz kilku widowiskach będą musiały podjąć energiczną akcję strajkową wzorem amerykańskich kolegów. Zarząd związku jest przekonany, że demonstracja ta da wyniki pozytywne. Jest w tym dużo racji. Tak często bowiem pod wpływem nawoływań i życzeń gości właściciel kawiarni zmienia zespół orkiestrowy na inny — w tym wypadku na rdzennie ojczysty.

Lepiej nie mówić

— Ta urocza pani, z którą pan był wczoraj w kinie, to pańska żona?

— Tak, ale niechże pan nie mówi o tym mej żonie.

POJAWIŁY SIĘ NAŚLADOWNICTWA BEZWARTOŚCIOWE. ABY OTRZYMAĆ ZNAKOMITY, PRAWDZIWY PROSZEK JAPOŃSKI, NALEŻY ŻĄDAĆ
KATOL
ZABIJA ROBACTWO, OWADY I T.P.

W środę, dnia 16 czerwca 1937 roku, o godzinie 12-tej zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., w wieku lat 60, ś. p.

Roman Heisig

najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, brat, dziadek i teść

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 20 bm., o godzinie 17-tej z kaplicy cmentarnej na Górczynie, o czym zawiadamiają Krewnych i Znajomych

w głębokim smutku pogrążeni

żona, dzieci i rodzina

Poznań, Małeckiego 24

Łęczyca, Gostyń, Żabikowo, Berlin, Manheim, Świdnica.

Zakład Pogrz. „Ceremonjał", ul. Towarowa 25, tel. 31-80. Osobnych uwiadomień nie wysyła się. zg 27263

Dnia 17 czerwca 1937 r. zmarł, ś. p.

Dr Walenty Machowski

członek Rady i Zarządu Izby Lekarskiej Poznańsko - Pomorskiej

W Zmarłym Izba Lekarska traci wybitnego i nieocenionego towarzysza pracy, oddanego szczerze sprawom lekarskim.

Cześć Jego pamięci!

Rada i Zarząd

Pg 28 445-26,68 **Izby Lekarskiej Poznańsko - Pomorskiej.**

W dniu 17 czerwca 1837 r. zmarł, śp.

Dr med. Walenty Machowski

b. wiceprezes Obwodu Poznańskiego, b. członek Zarządu Okręgu Wielkopolskiego, zastępca członka Zarządu Głównego Związku Lekarzy P. P.

Związek Lekarzy składa hołd pamięci zasłużonego bojownika o niezależność stanu lekarskiego.

Związek Lekarzy Państwa Polskiego

dg 23 527 **Okręg Wielkopolski**

Dnia 17 czerwca 1937 r. o godz. 3,30, zasnął w Bogu, w 86 roku życia, nasz najdroższy ojciec, dziadek i pradziadek, ś. p.

Antoni Mikołajewski

długoletni emeryt. kierownik szkoły w Winnogórze.

Eksportacja do kościoła odbędzie się w niedzielę o godzinie 17. Pogrzeb nazajutrz w poniedziałek, 21. bm. o godz. 9,30 w Winnogórze.

W ciężkim smutku pogrążeni

dg 23930 **dzieci, wnuki, prawnuki i rodzina.**

Winnogóra, Poznań, Leszno, Düsseldorf.

W środę, dnia 16 czerwca 1937 r., zasnęła w Bogu, namaszczona Olejami św., nasza najdroższa i najtroskliwsza matka, teściowa, babka, siostra, szwagierka i ciocia, ś. p.

z Krajewiczów

Czesława Kowalewiczowa

przeżywszy lat 69. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 19. bm. o godz. 5 po południu z kaplicy SS. Elżbietanek w Śremie do grobowca rodzinnego.

zg 27261 W ciężkim smutku pogrążeni

Poznań-Sołacz, Wołyńska 2, Lipno, Śrem. **córka, zięć, wnuczka i rodzina.**

Dnia 17 czerwca 1937 r., zasnął w Bogu, po krótkich ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 76. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 20. bm. o godz. 17,15 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

Jan Sauermann

przeżywszy lat 76. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 20. bm. o godz. 17,15 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W ciężkim smutku pogrążona

Pg 28 446-56,15 **żona i rodzina.**

Poznań, Krotoszyn, Miejska Górka, Kępno, Sandomierz, 18. VI. 1937.

Zakład Pogrzebowy Bracia Nowak, Poznań, pl. Nowomiejski 10, tel. 10-46.

DZIERŻANOWSKIEGO

Centrala: WARSZAWA, Nowy Swiat 64

Oddział: GNIEZNO, Chrobrego 2.

P. K. O. 200 360

gdzie ostatnio padły 2 wygrane po zł **100.000,—** 3 po zł **50.000,—** i wiele innych co jest najlepszą reklamą tej firmy.

Pg 28 107/3-62, 417/43

W środę, dnia 16 czerwca 1937 r. o godz. 5,10 rano, zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, ś. p.

z Bukowskich

Benedykta Woźniakowa

przeżywszy lat 65.

W głębokim smutku pogrążona **rodzina.**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dn. 19. bm. o godz. 17 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach. Msza św. w sobotę rano o godz. 8 w kościele św. Floriana na Jeżycach.

Poznań, Bydgoszcz. zg 27 256

TAPETY - CERATY - LINOLEUM

Koczorowska i Borowicz

tylko **Poznań, Al. Marcinkowskiego 24**

naprzeciw Banku Gospodarstwa Krajowego.

d 28 102

ng 44 930

Zdrój - Paulinów

(Paulanerbräu)

poleca

RESTAURACJA NURKOWSKI

POZNAŃ

Sew. Mielżyńskiego 23 tel. 2109

zg 27 260

Kolonialkę

mieszkaniem, towarem 650, spiesznie sprzedam, dobra dzielnica, dzierżawa 55,— Powód starość. Gruszkowa 10, Dębiec.

zd 18 441

Szewskie

formy regał sprzeda Dolina 3 — m. 7. zd 18 461

2

rowery używane tanio sprzedam. G. Wilda 19, Cyklon. zd 18 408

Poważna firma branży spożywczej poszukuje

na stanowisko zaufane

doświadczonego KUPCA

w wieku nie niżej 30 lecz nie wyżej 40 lat. Kandydaci z wyższym wykształceniem mają pierwszeństwo. Warunek: **długoletnia praca zawodowa.** Zgłoszenia z podaniem warunków uprasza się skierować pod **ng 45 701** do Kuriera Poznańskiego św. Marcin 70.

Gdy cię obdarzył **LANGER** wygraną,
Wybrańca losu zyskałeś miano,
Podreparować możesz twe zdrowie
W Busku, czy Solcu, czy Żegiestowie!

Spieszcie więc po LOS kl. I
ng 45578 **do szczęśliwej kolektury**
JULIANA LANGERA
gdzie padł **MILION w 33 lot.**, a ostatnio **6 wygranych po 100.000 — 3 po 50.000** i wiele innych.
Poznań, ulica Sew. Mielżyńskiego 21.
Konto P. K. O. 212 475

ng 44 471

Na Wielkie Święta m. Poznania
PORTRETY Króla i w. Wielkiego Wojewody Rumunii, **CHORĄGWIE** o barwach kr. Rumunii, Katolickich i Narodowych poleca w wielkim wyborze
DOM SPORTOWY
św. Marcin 33. Telefon 55-71
ng 45668-4

ng 45761

Ubikacje szkolne

Długa 4, przez 25 lat zajmowane przez Państwowe Sem. Ochroniarskie, 15 pokoi z przynależnościami, sala gimnastyczna 10×20 m² i dziedziniec szkolny 1600 m² **do wynajęcia od 1 września 1937 r. Informacje Zielona 2 m. 10.**
zg 27 262

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i. w. z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, **w tym 5 nagłówkowych.**

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1611 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

1. DOMY - PARCELE

Kamienicę
śródmieściu, zaprowadzoną
restaurację
wpłaty 60 tysięcy, powód wyjazd sprzedam. Oferty poważnych fachowców do Kuriera Poznańskiego zdr 18 309

Kamienicę
nową, dochód 5 400,— sprzedam 51 000,— z powodu wyjazdu. — Oferty Kurier Pozn. zdg 18 561

Kamienica
nowa Hetmańskiej, komfortowa, dochód 5 660,— cena 52 000,—

Kamienica
nowa przy kościele, gimnazjum, rynku Łazarskim 83 000,— dochód 92 000,—

Kamienica
nowa komfortowa, kościele, gimnazjum, rynku Łazarskim 73 000, wpłaty 60 000,—

Kamienica
nowa, dochód 8 600,— cena 75 000 wpłaty 55 000,—

Karalus,
Poznań, Marszałka Focha 25.
zdg 18 432

Dom
ogrodem okazyjnie sprzeda właścicielka 46-87. zdg 18 580

Kupię
wille większą 2 mieszkaniową z ogródkiem. Oferty Kurier Pozn. zdg 18 595

Sprzedam
parcele pod 2 kamienice 800 m² pobliżu Rynku Wildeckiego. — Oferty Kurier Pozn. zdg 18 596

2. PIENIĄDZ

Artykuł markowy
kosmetyczny, potrzebny udziałowiec z kapitałem. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 18 290

7 000,—
I hipotekę na nowy dom czynszowy, wykończony poszukuję. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 18 307

500
pożyczki na dwa tygodnie. Oddam 650,—. Gwarancja pewna, urzędnik państwowy. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 18 393

Pożyczki
hipotecznej 30 000 do 35 000 poszukuje na pierwszorzędny dom dochodowy w centrum Bydgoszczy lub przyjmę wspólnika z takim kapitałem dla nowopowstającego poważnego, intratnego przedsiębiorstwa handlowego Oferty pod 30/35 000 Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz, Dworcowa 54.
ng 45 704

3. LETNISKA i UZDROWISKA

Wisła
„Przedwiośnie" pensjonat nowoczesny, centrum pod lasem. Właścicielka Wielkopolanka. Telefon 37. zdg 15 824

Bystra — Wilkowice
Dom Klimatyczny prowadzony wzorem sanatoryjnym, dla wymagających leczenia podgórskiego. Pg 27 661-71,57/8

Lanckorona
piękna k. Krakowa „Miła" Kulpińskiej najwyżej położona, las, słońce, cudny widok, tanio. Tylko dla chrześcian. zdg 18 353

Puszczykowo
pensjonat „Sielanka", Poznańska 30 poleca pokoje z utrzymaniem. zdg 18 372

Krynica
pensjonat
Sokolica
śliczne parkowe położenie. Ogród — Tarasy. Znakomita kuchnia. Fachowe kierownictwo. Ceny przystępne. dg 23 128/9

Puszczykowie
Podgórna 2a pokoje umeblowane z utrzymaniem, bez. dg 23 521

Miasto Międzychód
urocza okolica, jeziora, Warta, lasy, plaża, dojazd autobusami, koleją, dworzec Międzychód — Letnisko, i dworzec Międzychód Przybywającym na letnisko — wszelkich informacyj udziela Zarząd Miejski (Wydział Letniskowo-Wypoczynkowy).
ng 45 562-3

Jaremcze
Pensjonat „Lwigród" poleca piękne, słoneczne pokoje. Komfort, Park, Tarasy, Garaże, Kuchnia zdrowa, obfita, Ceny nader umiarkowane. ng 45 702

Letnisko
pokój duży Puszczykówko wygodami, używalność kuchni 50 złotych. Telefon 38-86.
zdg 18 576

Leśniczówka
pięknie położona przyjmuje letników z utrzymaniem. Oferty Leśnictwo Państwowe Wilanów, — pocz. Wijewo, powiat Leszno.
zdg 18 584

4. OSOBISTE

Wszyscy
wiedzą, że w Śniadalni Sobczyńskiego, Ratajczaka 2, zjesz najtaniej. zdg 9 819-20

Wyjaśnienie
W związku z notatką umieszczoną w Kurierze Poznańskim, Orędowniku, prostujemy, iż byliśmy współwłaścicielami p. Lewandowskiego, a narzędzia o które nas posądzano były wyłącznie naszą własnością. Bolesław Parobkiewicz, Henryk Radke. zdg 18 582

6. OŻENKI

Poznań
panią w celu ożenku, która dopomoże młodemu, przystojnemu panu w ukończeniu studiów. Oferty Kurier Poznański zdg 18 361

7. SPRZEDAŻE

Maszyny
używane tanio do obróbki drzewa i metalu. Koszewski, Stary Rynek 61. zdg 14 593

„Meble W. Paetz"
Najnowocześniejsze wzory niskie ceny Poznań, Wrocławska 15. Coroczna wystawa na Targach Międzynarodowych.
Ng 43 883

Sprzedam
wieszak z lustrem, kanapką z taboretami do przedpokoju — kanapkę, łóżko, tapczany, biurko, toaletkę. Wyspiańskiego 14 — 6.
zdg 17 865

Śmietniki betonowe
pojemności 2, 1½ i 1 m³ dostarcza Wytwórnia wyrobów betonowych, Langiewicza 3, tel. 79-48.
zdg 18 027

Kolonialkę
na peryferii z mieszkaniem sprzedam. Adres wskaże Kurier Poznański zdg 18 295

Dogi
2 suki tanio sprzedam. Drużbackiej 8, m. 1. zdg 18 294

Młyn
motorowy sprzeda. Barciszewski poczta Witowo, powiat Środa.
zdg 18 233

Okazja
dobrze zapr. kuźnia i warsztat ślusarski z kompl. urządzeniem do tego 20 mórg roli psz. z kompl. żywym i martw. inwentarzem; 36 lat w jednych rękach, z powodu śmierci właściciela zaraz na sprzedaż. Oferty proszę do Kuriera Pozn. zdg 18 219

Regały
futro. Św. Szczepana 18, m. 1. Dębiec. zdg 18 261

Ciągnienie
1 klasy już
22 czerwca
Wykup pospiesznie los w kolekturze, uznanej od 18 lat, zupełnie słusznie za
szczęśliwą
Antoni
Kędziora
Sieroca 5/6, przy Nowej.
zdr 16 480

Skład
kolonialno - delikatesowy sprzedam zaraz tylko fachowcowi. — Oferty Kurier Poznański
zdg 17 414

Żaluzje i Rolety
poleca tanio
R. Schneider,
Gdańsk, Reitbahn 15 Inform. udzieli J. N. Ulatowski, — Poznań, Ogrodowa 20. Telefon 26-13.
automatyczne ng 42 918

Tanio
z powodu wyjazdu, zaprowadzony ogród z drzewem owocowym przy ulicy Pszczelnej. Zgłoszenia Winogrady 67, gospodarz.
zdg 18 253

Samochody
limuzyny 4-osobowe, — Ford „Essex" dobrym stanie, sprzedamy tanio. Zgłoszenia Kurier Poznański dg 23 524

Ciężarowe
samochody, względnie same podwozia Ford dwutonowy Chevrolet trzytonowy przerемontowane okazyjnie sprzedam. Zgłoszenia Kurier Poznański dg 23 523

Skład
kolonialny z maglem i mieszkaniem od 1. 7. oddam tanio. Górkiewicz, Piatkowo Osiedle.
zdg 17 930-31

Praga
Limuzyna, 4 siedz. dobrym stanie na sprzedaż zł 800.— Pneumatyk, Dąbrowskiego 34.
zdg 18 386

Skład
obuwia zaprowadzony z powodu wyjazdu do sprzedania. Oferty Kurier Poznański zdg 18 375

Radio
„Majestic" zmienny, nowy, 5-lampowy, odbiór wszechświatowy, sprzedam za połowę ceny. — Oferty pod Kurier Poznański
zdg 18 504

Jadalnię
12 osobową tanio sprzedam. — Adres Kurier Poznański
zdg 18 502

Dom
handlowo - mieszkalny, położony w centrum handlowym Bydgoszczy, dochód 6.800, rocznie sprzedam korzystnie. Oferty pod 592/8 Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz, Dworcowa 54. n 45 703

Maszynę
do pisania „Adler" najlepszym stanie sprzedam. Pocztowa 15,— m. 2. zdg 18 490

Samochody
osobowe Chevrolet, Citroen, Praga, okazyjnie sprzedam. Kostencki, Pocztowa 15 — 2.
zdg 18 489

Radio
Philips 456 A, zmienny, zupełnie nowy, niżej ceny fabrycznej — sprzedam. Spokojna 3 — 3.
zdg 18 488

Sarolea
dobrym stanie 350zł 440 volt motory sprzedam. Klasztorna 7, — skład 1. zdg 18 482

Ekspresso
do kawy tanio. Prusa 20, Kawiarnia. zdg 18 479

Sportkę
Grochowe Łąki 7 — 20,
zdg 18 471

Antyki
najtaniej. Marcina 46,
zdg 18 517

Papuzią
klatkę śliczną, tel. 59-81, Jagiełły 8. zdg 18 534

Kanapa
leżanka, łóżko dziecięce, dobrze utrzymane tanio sprzedam. Gajowa 1, m. 3. zdg 18 566

„Erika"
maszynę do pisania tanio sprzedam. Babińskiego 7, m. 4.
zdg 18 556

Tatra
2 cyl. mod. 12 nowa karosa limuzyna, rocznik 1936 korzystnie za gotówkę. Piasek, ul. Bukowska 3 m. 9. zdg 18 548

Fuzję
antyk łaskę myśliwską tanio. — Przemysłowa 37 — 4.
zdg 18 547

Motocykl
500 ccm 9 000 km tanio sprzedam. Staszica 3 — 12. zdg 18 539

Maszyna
damska dobrze szyjąca tanio. — Małe Garbary 7a, m. 15.
zdg 18 593

Meble
wszelkiego rodzaju najtaniej poleca „Pracownia Mebli", Wielkie Garbary 32. zd 17 302

Jadalnia
bufet 2 mtr. nowy, orzech kaukaski ,okazyjnie 175 zł. Pracownia Mebli, Poznań, Wielkie Garbary 32. zd 17 301

Ziemniaki
jadalne, zdrowe, białe 150 Wolfmany 450, żółte — nerkowe 60, do oddania, franco stacja 45 km od Poznania. Oferty Kurier Poznański zdg 18 598

Gramofon
szafkowy tanio. Szamarzewskiego 34 — 18. zdg 18 550

Rower
na sprzedaż. Maleckiego 3 — 21.
zdg 18 396

Zaprowadzony
skład papieru dostawami tytoniu sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 18 583

11. KUPNA

Szyny
wysok. 65 — 80 mm oraz wywrotki kupię. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 15 934

Broń antyczna
kupuję. Oferty Kurier Poznański zdg 18 263

Poszukuję
roweru damskiego. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 18 231

Stoliki
marmurowe okrągłe i płyty, — średnicy ca 55 cm kupię. Kawiarnia „Centralna", Leszno.
zdg 18 300

Kupię
lodówkę używaną. Podać cenę. Zgłoszenia Kurier Pozn.
zdg 18 422-3

Kupię
ciężarówkę 1½ — 2 ton, używaną Podać cenę wraz z marką. Oferty Kurier Poznański zdg 18 424-5

Skład
tytoni wódek, artykułów męskich lub inny zaraz przejmę mieszkaniem. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 18 470

Lornetkę
pryzmatyczną w dobrym stanie kupię. Oferty Kurier Poznański
zdg 18 549

Młyńskie
wałki zapasowe 500 × 300 i 600 × 250 kupimy. Mogą być mało utwardzone. Podać cenę. — Inż. Fr. Pałaszewski i Synowie, Rogoźno Wlkp. dg 23 526

12. DO WYNAJĘCIA

Komfortowa
willa, 11 pokoi, centralne ogrzewanie z pięknym ogrodem oraz garażem od 1. 10. do wynajęcia. Zgłoszenia Kurier Poznański
zdg 17 864

6 lub 8 pokojowe
mieszkanie komfortowe, słoneczne, z obszernymi przynależnościami, centralnym ogrzewaniem ul. Słowackiego, wysoki parter, oraz
2 pokoje
na biura wolne zaraz Zgłoszenia Loga. Słowackiego 18.
Pg 27 296-17.156

„Be-Em-Es"
Grudnia 19, wybór tanich mieszkań. zdg 18 259

Sześć
balkon, słoneczne naprzeciw sądu 125,—, portier. Kręta 24.
zdg 18 266

Dwupokojowe
z łazienką lub bez, ul. Gen. Morawskiego 13 (Łazarz). Informacje od godz. 9—12 i 17—19.
zdg 18 296

2
pokoje 50 zł. Spokojna 27 — 4.
zdg 18 069

programy radjowe

OGÓLNOPOLSKIE

Sobota, 19 czerwca.

6.15 audycje poranne: **11.30** audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki"; **11.57** sygnał czasu; **12.03** dziennik południowy: **12.15** „Pasieka w czerwcu" — pogadanka; **12.25** kapela ludowa Feliksa Dzierżanowskiego; **15.45** wiadomości gospodarcze; **16.00** Teatr Wyobraźni dla dzieci; „Baśń o kapryśnej królewnie i sprytnym szewczyku: **16.30** tańce koncertowe — w wyk. Orkiestry pod dyr. Adama Hermana (z Krakowa); **17.20** pieśni ludowe śląskie w opr. Stefana Mariana Stoińskiego i Jana Gawlasa w wykonaniu chóru mieszanego „Lutnia" z Nowej Wsi pod dyr. Augusta Kocha (z Katowic); — **17.50** „W archipelagu trockim" — pogadanka (z Wilna); **18.15** — wiązanki jazzowe (płyty); **18.50** pogadanka aktualna; **19.00** zespół Stefana Rachonia; **19.40** — pogadanka aktualna; **19.50** wiadomości sportowe; **20.00** audycja dla Polaków za granicą; „Pieśń o ziemi naszej" w oprac. Stanisława Roy'a (z Poznania); — **20.45** dziennik wieczorny; **20.55** „Nowiny leśne"; **21.05** z różnych stron świata — wykona Ork. Marynarki Wojennej pod dyr. kpt. Aleksandra Dulina (z Gdyni przez Toruń); **21.45** nowości literackie; **22.00** recital śpiewaczy Anieli Szlemińskiej. W programie pieśni włoskich kompozytorów; **22.20** tr. z Pola Mokotowskiego z biwaku: Kongresu Młodej Wsi; **22.50** ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny i przegląd prasy.

Niedziela, 20 czerwca.

8.00 audycja poranna; **9.00** — w 18 rocznicę powrotu do kraju IV Dywizji Strzelców gen. Żeligowskiego. (Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Antoniego w Warszawie); **10.00** transmisja z Pola Mokotowskiego; **12.03** „Tatry" — koncert w wyk. orkiestry P. R.; **13.10** koncert rozrywkowy; **14.40** „Wszystkiego po trochu" — audycja dla dzieci: **15.00** audycja dla wsi; **16.00** melodie i tańce mazurskie; **16.30** płyty; **17.00** „Cytryny sycylijskie" — komedia; **18.00** „Kawa przy mikrofonie"; **20.00** muzyka lekka i piosenki — (płyty); **21.00** „Konkurs na Galapagos" — Kukułka Wileńska; — **22.00** koncert solistów.

WARSZAWA

Sobota, 19 czerwca.

Warszawa II — 13.00 koncert muzyki rozrywkowej (płyty); **14.00** parę informacji; **14.05** Cyrulik Sewilski — opera komiczna w 2-ch aktach Rossiniego w wyk. solistów, chórów i orkiestry opery „La Scala" w Mediolanie pod dyr. Lorenza Molajoli (płyty); **22.00** wiadomości sportowe; **22.05** zespół salonowy Stefana Rachonia i Marian Demar-Mikuszewski — piosenki; **23.00** „Grzeczność" — monolog (wznowienie) **23.15** muzyka taneczna (płyty).

Niedziela 20. czerwca.

Warszawa II. — 15.00 koncert **16.00** rapsodie (płyty); **16.58** program na jutro; **22.00** wiadomości sportowe; **22.05—1.00** muzyka taneczna (płyty).

POZNAŃ

Sobota, 19 czerwca.

Poznań — 12.15 skrzynka rolnicza; **13.00** życie kulturalne i społeczne Poznania; **13.05** muzyka symfoniczno-operowa (płyty); — **14.05** przegląd giełdowy; **14.15** „Marsze w różnych krajach" — płyty; **14.40** pogadanka społeczna; **18.00** „Nasze wycieczki"; **18.05** utwory Stanisław Moniuszki — płyty; **18.25** „Wesołe porachunki"; „Tydzień w żarcie i piosence"; **18.45** wiadomości sportowe lokalne; **23.00** muzyka salonowa w wyk. orkiestry i rewellersów (płyty).

Niedziela 20. czerwca.

Poznań — 13.00 Kórnik — Jubilat, ref. prof. J. Kilarskiego! **14.40** audycja dla dzieci (Odpowiedzi wujaszka Kazia); **20.00** przyjemny wieczór przy mikrofonie płyty. W przerwie o g. 20.15-20.20 „Chustka do nosa" — skecz Jerzego Ławeckiego; **20.35** wiadomości sportowe; **23.00—23.30** muzyka taneczno-salonowa (płyty).

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

Sobota 19 czerwca.

15.00 Praga — Muzyka salonowa. **15.10 Koenigsw.** — Płyty. **16.00 Koenigsw.** — Wiązanka barwnych melodii. **17.55 Wiedeń** — „Zmierzch bogów" op. R. Wagnera (tr. z opery). **18.00 Praga** — „Diagnoza i miłość" opt. Herza. **Koenigsw.** — Muzyka rozrywkowa. **19.00 Koenigsw.** — Wesoła audycja z płyt. **20.00 Bruksela franc.** — Koncert ork. **20.10 Hamburg** — „Douna Juanita" opt. Suppego. **20.30 Paris PTT.** — Festival Alfreda Bruneau. **20.40 Sottens** — „Genewa śpiewa" festival Dalcroze'a. **21.00 Rzym** — „Fedora" op. Giordana. **21.30 Luksemburg.** — Koncert symf. **22.30 Berlin** — Muzyka taneczna do 1.00. **24.00 Sztutgart** — Koncert nocny z płyt.

Niedziela 20. czerwca.

6.00 — Koenigsw. — Koncert poranny. **7.00 Praga.** — Koncert z Karlovych Varów. **9.00 Koenigsw.** Beztroski poranek niedzielny. — **11.45 Wiedeń.** — Utwory Dohnany'iego. **17.00 Rzym** — Drugi koncert wiosenny z Neapolu. **Radio Paris.** — Koncert Stow. Muz. „Colonne". — **19.35. Wiedeń** — „Sztygar" opt. Zellera. **19.50. — Praga.** — „Narzeczona sułtana" opt. Weisa. **19.55 Hilversum II.** — Koncert symf. **20.00 Monachium.** „Śnieżka" op. Rimski-Korsakowa. **Koenigsw.** — Koncert rozrywkowy. **Hamburg.** Verdi-Puccini. — **20.30 Wieża Eiffla.** — Koncert symf. **20.35 Strasburg.** — „Księżniczka dolarów" opt. Falla. **21.00 Mediolan.** — Wieczór oper. **21.10 Radio Romania.** — Rapsodia łotewska Karłowicza. **22.15 Rzym.** Muzyka dwufortepianowa. **24.00 Frankfurt.** Koncert nocny.

Mieszkanie
4 pokojowe od zaraz do wynajęcia. Bliższe dane w sekretariacie Zarządu Okręgu Związku Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914/19. Poznań, Za Bramką 4, m. 3. zdg 18 265

Dwupokojowe
komfortowe Fellmann, Biedrzyckiego 20 przy Winklera. Łazarz. zdg 18 298

Pokój
duży z kuchnią do wynajęcia. — Dębiecka 33, Peatz. zdg 18 370

2
pokoje z kuchnią od 1. 7. do wynajęcia. Ul. Warszawska 123. zdg 18 328

2 pokoje
kuchnia wolne. Długa 3, Informacje stróż. dg 23 528

Trzypokojowe
komfortowe wolne 71,— Marcina.

„Jur",
Piekary 26. zdg 18 498

Pokój
kuchnia. Górna Wilda 147. zdg 18 496

4
przynależnościami 1 lipca Skryta (Matejki) wysoki parter, gospodarz. Oferty Kurier Poznański zdg 18 377

Trzypokojowe
komfortowe Focha 32, wolne gospodarz. zdg 18 536

2½
pokoi kuchnia do wynajęcia. — Eleg. meble tanio sprzedam. — Pasternak, Wodna 26 I p. zdg 18 426

2
pokoje kuchnią przy ul. Skarbowej do wynajęcia, cena 50 miesięcznie, warunek, rok z góry. — Oferty Kurier Pozn. zdg 18 401

Trzypokojowe
od 1 lipca do wynajęcia. Aleja Żeromskiego 20 — 2. zdg 18 445

2
pokoje kuchnia zaraz. Umińskiego 20, gospodarz. zdg 18 395

Pokój
kuchnia dwa lata 30. Adres Kurier Poznański zdg 18 592

13. SZUKA MIESZK.

Urzędnik
poszukuje 2 z kuchnią. Oferty Kurier Poznański zdg 18 475

2—3 pokojowego
możliwie w śródmieściu z przynależnościami, wprost od gospodarza zaraz poszukuje pewny płatnik. Oferty Kurier Poznański zdg 18 047

2
próżne, niekrępujące, wygodami, utrzymaniem, gospodarza, wdowa emerytowana. Oferty Kurier Poznański zdg 18 331

Dwa
pokoje kuchnia, centrum, rok z góry do II. Oferty Kurier Pozn. zdg 18 520

Szukam
mieszkania, 2 pokoje i kuchnia, zaraz od właściciela. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 18 469

15. POKOJE UMEBL.

Elegancki
gabinet słoneczny panu. Szamarzewskiego 24 — 16. zdg 16 627

Grunwaldzka
5 — 5. zdg 18 008

Panu
nobliwy. Składowa 1, m. 17, I piętro, III wejście. zdg 18 046

1—2 panom
lub kulturalnemu małżeństwu — oda samotna osoba tanio bardzo miły pokój względnie dwa przyległe. Swoboda — wygody. Ewtl. później całe mieszkanie. Początek Wierzbięcic 15, I, m. 22, dom ogrodowy, prosto od godziny 2—8 zdg 18 571

TEATRY

Poznań, piątek, 18. 6.

ADRIA: „Niech żyje Lombard".

KINA

Poznań, piątek, 18. 6.

APOLLO: „Niesamowity Dom".
CORSO: „Żona z ogłoszenia".
GLORIA: „Carewicz".
GWIAZDA: „Ostatni Akord".
METROPOLIS: „Broodway Bill".
OŚWIATOWE T. C. L.: „Turandot".
RENAISSANCE: „Bohaterska brygada" i „Porywacz dzieci".
SŁOŃCE: Będziesz zawsze moja.
SFINKS: „Radość Serca".
ŚWIT: „Braterstwo krwi".
TĘCZA-Łazarz: „Noc w Operze"
TĘCZA-Wilda: Na zgliszczach szczęścia".
WILSONA: „Senorita w masce"

Przyjezdnej
inteligencji. Pocztowa 21 — 4. zdg 18 237

Komfortowy
klatki przedpokój, gaz, tel. 61-45. zdg 18 329

Niekrępujący
Działyńskich 11, parter, Matuszek. zdg 18 381

Małżeństwom
bezdzietnemu Łakowa 9 — 9. zdg 18 380

Dąbrowskiego
23 — 8. zdg 18 537

Matejki
38 — 14. zdg 18 397

Kantaka
2—5. zdg 18 466

Wodna
25 — 9 dwuosobowy. zdg 18 443

Niekrępujący
utrzymaniem. Ratajczaka 9 — 8. zdg 18 413

Ładny
Reja 1, m. 10. zdg 18 442

Dwuosobowy
czysty, Dąbrowskiego 10 — 15, front. zdg 18 569

Pokój
Śniadeckich 18, m. 4. zdg 18 572

Pokój
z klatki schodowej. Marsz. Focha 47a, m. 2 od 1 lipca. zdg 18 591

Od
1 lipca pokoje komfortowe. Zakręt 24. zdg 18 575

16. SZUKA POKOJU

Pani
pokoju umeblowanego od 1 w rodzinie inteligentnej. Oferty Kurier Poznański zdg 18 244

Bezdzietne
małżeństwo poszukuje wygodnie umeblowanego pokoju, doraźną używalnością kuchni, łazienki — śródmieściu. Oferty Kurier Poznański zdg 18 336

Pokoju
poszukuje panienka do 15 zł. — Oferty Kurier Poznański zdg 18 478

Krawcowa
szuka pokoju śródmieście 15 zł. Spieszne oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 18 524

17. LOKALE

1 ubikację
na warsztat, parter, masyw, jasną 48 m² z biurkiem od zaraz do wynajęcia. Przemysłowa 27 — przy dworcu autobusowym. zdg 18 112

Skład
delikatesów przy ruchliwej ulicy na sprzedaż. Zgłoszenia do Kuriera Pozn. zdg 18 243

Skład
ubikacje handlowe, warsztat. — składnice wydzierżawię. Czartoria 8, m. 9. zdg 18 271-2

Lokal
restauracyjny lub inna branża, razem częściowo, Dąbrowskiego 18. zdg 18 503

Skład
dwu oknowy, dawniej Restauracja, ewentl. na wyszynk wódek Półwiejska 38a, Maczkowski. zdg 18 494

Narożnik
ostry, ostatnio 12 lat Specjalny skład masła, delikatesów, wprost od gospodarza. Półwiejska 38a, Maczkowski. zd 18 493

18. DZIERŻAWY

Ogród
owocowy oddam dzierżawę. Mosina, Lipowa 1. zdg 18 278

Kuźnia
do wynajęcia. Dębiecka 33, Poznań, Dębiec. zdg 18 368

Garaż
względnie remiza w centrum na bardzo dogodnych warunkach. — Zgłoszenia u administratora, ul. 3 Maja 6, m. 5. zdg 18 399

23. ROZMAITE

Ubezpiecza na wypadek choroby
Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych na Wypadek Choroby w Warszawie. Reprezentacja w Poznaniu, plac Wolności 17, telefon 3503. Przyjmujemy ubezpieczenie osób pojedyńczych i całych rodzin oraz grup zawodowych. Ubezpieczonym, którzy nie chorowali w roku 1936, Towarzystwo zwraca 50 procent wpłaconych składek. Warunki w biurach Towarzystwa. dg 23 461

Akuszerka
Poznań, Strzelecka 2.
przy Świętokrzyskim
przyjmuje udziela porady, pomocy położniczej. dg 23 342/3

22. ZGUBY

Zgubiono
indeks nr. 21 130. Łaskawy zwrot Fredry 10, portier. zdg 18 303

Zguby
Uczciwego znalazcę książeczki wojskowej na nazwisko por. rez. Szykowny Stefan, zagubionej w dniu 16. bm., proszę oddać za wynagrodzeniem Mickiewicza nr. 36 m. 11, lub w klinice przy ul. Polnej 17. zdg 18 460

24. NAUKA

Szkoła Przysposobienia Administracyjno-Handlowego
Kursy Handlowe Preissa, Skarbowa 11. Wpisy codziennie. zdg 16 874

Stenografia książkowość
pisanie maszyną. Nauka oddzielnie i w kompletach. Ogrodowa 16, II. zdg 18 264

Kursy
Handlowe
Sawickiego
Dypl. W. S. H. Poznań, Kantaka 7, telefon 49-68. Wpisy codziennie. dg 23 318/19

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

a) Służba domowa

Gospodyni
średnich lat, samodzielna przyjmie posadę w lepszym eleganckim domu. Oferty proszę Kurier Poznański zdg 18 057

b) Inni

Książkowa
kasjerka rutynowana z czternastoletnią praktyką, obeznaną dokładnie z książkowością handlową i gospodarczą poszukuje posady od zaraz lub później. Oferty Kurier Poznański zdg 18 274

Rolniczej
praktyki, posady szukam. Mam 2 lata studiów rolniczych, 2½ roku wzorowej praktyki. Znam hodowlę, uprawę, książkowość. — świadectwa bardzo dobre. Oferty Kurier Pozn. zdg 18 292

Ekspedientka
obeznana branży tytoniowo-papierniczej, cukierków, praktyką, hurcie i detalu, również jako kasjerka, dobrym poleceniem szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 18 291

Szofer
młodszy, półtora roku praktyki, obeznany elektrycznością, szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 18 338

Aptekarz
przyjmie zaraz posadę, zastępstwo lub zarząd na 2—3 miesięcy na Pomorzu. Zgłoszenia Kurier Poznański ng 45 653

Ekspedientka
z prowincji, początkująca, sumienna, dobrej prezencji, dobre świadectwa poszukuje posady od zaraz lub 1. 7. Branża obojętna lub do towarzystwa starszej pani. Łaskawe oferty do Kuriera Poznańskiego. zdg 18 318

Sumienny
chętny kupiec poszukuje jakiejkolwiek posady za skromnym wynagrodzeniem. Łaskawe oferty do Kuriera Pozn. zdg 18 172

1 000 zł
kaucji dam za posadę inkasenta lub inną. Oferty Kurier Poznański zdg 18 048

Należy pamiętać że
co CIĄGNIENIE
to WIELKIE WYGRANE
w kolekturze
ZYGARŁOWSKIEGO
Poznań, ul. 27 Grudnia 12
Losy wyczerpują się, upraszamy zatem wszystkich Szan. Zwolenników naszych
o wczesne nabycie I. klasy
ng 45 643-4 ciągnienie już 22 czerwca

Kucharka
samodzielna z dobrymi świadectwami poszukuje posady 1 lipca. Oferty skierować Zieleniewicz, — Grunwaldzka nr. 58, sędzia Słomiński. zd 18 235

Uczciwa
czysta, umiejąca szyć, lubiąca dzieci, pochodzi z dobrej rodziny początkująca, szuka posady. — Oferty Kurier Poznański zdg 18 258

Posługaczka
uczciwa, pracowita poszukuje posady zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 18 363

Posługi
poszukuję. Oferty Kurier Pozn. zdg 18 358

Skromna
inteligentna cośkolwiek wykształcona, umiejąca haftować, prosi posadę do pomocy składzie, lub domu. Wejnerówna, Felicia, — Poznań, ul. Sosnowa 25. zdg 18 321

Dziewczyna
poszukuje posady, cośkolwiek gotowaniem. Oferty Kurier Pozn. zdg 18 473

Panna
szuka posady wyręczycielki pani domu, znam tę pracę, mam dobre świadectwa. Adres wskaże Kurier Poznański zdg 18 538

Kucharka
młodsza uczciwa i czysta z długoletnimi świadectwami poszukuje posady w Poznaniu lub Gdyni w religijnym domu. Oferty Kurier Poznański zdg 18 415

Osoba
młodsza smacznym gotowaniem poszukuje posady gosposi do samotnej osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 18 414

Gospodyni
poszukuje posady do jednej osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 18 457

Dziewczyna
skromna i uczciwa szuka posady w dom religijny, od 1 lipca. — Oferty Kurier Pozn. zdg 18 467

Urzędnik gospodarczy
kawaler, 33 lat, syn rodziny ziemiańskiej z praktyką 14 lat, — obecnie 4 lata na niewypowiedzianym stanowisku pragnie zmienić takowe. Zgłoszenia upr. do Kuriera Pozn. zdg 18 220

Polskie Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Województwa Śląskiego, Katowice, Plac Wolności 8, I. p., zawiadamia, że przy Radzie Stowarzyszenia został utworzony
Referat Pośrednictwa Pracy
który udziela pomocy w wyszukiwaniu pracy dla inżynierów i techników narodowości polskiej. Zgłoszenia z podaniem osobistych dat i kwalifikacji oraz 50 groszy w znaczkach pocztowych należy kierować pod wyżej podanym adresem. ng 44 255

Uczeń
fryzjerski, męsko-damski 1½ roczna praktyka, szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 18 165

Krawcowa
damska dziecięca szuka posady po domach. Oferty Kurier Poznański zdg 17 711

Wychowawczyni
Francuska, dyplomowana, biegła niemieckim, polskim. Oferty Bernacka, Puszczykowo, Różana 3. zdg 18 388

Poszukuję
jakiejkolwiek posady za złożeniem kaucji. Oferty Kurier Poznański zdg 18 531

Urzędnik
gospodarczy kawaler, lat 33, 5 klas gimn. szkołę rolniczą 12 lat praktyki w pierwszorzędnych majątkach poszukuje posady. Łask. oferty Kurier Poznański zdg 18 492

Bankowiec
z praktyką, lat 35, obce języki poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty Kurier Poznański zdg 18 565

Retuszerka i laborantka
dzielne przyjmą posady zaraz. — Oferty warunki Kurier Poznański zdg 18 427

Gospodyni
początkująca szuka posady od zaraz. Zgłoszenia Kurier Poznański, Gniezno 1065. ng 44 337

Krawcowa
szuka posady po domach od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 18 448

Pomocnik
zegarm. 1 siła szuka posady. —
wolontariusz
w ostatnim roku z kompl. narzędziami szuka nauki. Oferty Kurier Poznański zdg 18 451

Gorzelany - kasjer
obeznany gruntownie w gorzelnictwie, kasjerstwie a szczególnie w podatkowości, dobry korespondent polsko-niemiecki, piszący biegle na maszynie, poszukuje 1. 7. posady żonatego z małą rodziną. Łaskawe oferty Kurier Pozn. zdg 18 586

Panienka
poszukuje jakiejś pracy we fabryce albo pracy domowej. Oferty Kurier Poznański zdg 17 721

Krawcowa
domowa szyje damskie, męskie, dziecięcą garderobę i bieliznę — szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 17 652

Ekspedientka
z dobrą prezencją, opracowana w dziale bielizny i towarów krótkich poszukuje posady od zaraz lub później. Oferty Kurier Poznański zdg 17 256

Krawcowa
z bardzo dobrym krojem poleca się w dom, chętnie wyjedzie na wieś poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 17 307

27. WOLNE MIEJSCA

Ucznia
lub wolontariusza, który był w składzie żelaza, przyjmie zaraz W. Pietryński, Kłecko, skład tow. kolonialnych i żelaza. ng 45 574

Marszantka
samodzielna, posada stała. Oferty Kurier Poznański zdg 18 301

Posługaczka
przedpołudnie. Szwajcarska 27, m. 1. zdg 18 297

Dziewczyna
inteligentna, uczciwa, skromna od zaraz. Poznań - Dębiec, Jodłowa 14. zdg 18 279

Kucharz
samodzielny, wykwalifikowany z kaucją potrzebny od zaraz. Św. Marcin 13, m. 6. zdg 18 238

Portrecista
rysownik, prima, poszukiwany. Oferty Kurier Poznański zdg 18 255

Uczeń - Uczennica
możliwie z ukończoną szkołą handlową uczciwych rodziców zaraz potrzebni. Piśmienne zgłoszenia z życiorysem i odpisem świadectwa przyjmuje — „The Gentleman" 27 Grudnia 4. zdg 18 390

Rutynowana
samodzielna ekspedientka odpowiedzialna, potrzebna. Oferty Kurier Poznański zdg 18 523

Szofera
dobrego mechanika zaraz potrzeba. Poznań 1, skrytka pocztowa 275 zdg 18 530

Fryzjer
damsko - męski. Dąbrowskiego 5a. zdg 18 472

3
panienki przystojne do kiosku Zgłoszenia Szamarzewskiego 60, m. 11. zdg 18 519

Szofer
potrzebny jako wspólnik 600 zł. Oferty Kurier Pozn. zdg 18 513

Służąca
potrzebna. Rybaki 20a, m. 6. zdg 18 564

Chłopak
do posyłek silny potrzebny zaraz. Św. Wojciech 31, m. 10. zdg 18 545

Samodzielni
kowal, kołodziej, specjalista w powoźnictwie, tokarz do obróbki drzewa. Oferty Kurier Pozn. zdg 18 240

Cukiernik
na procent potrzebny Kaiser, ul. Kwiatowa 4. zdg 18 464

Uczennica
potrzebna. Fryzjer ul. Fr. Ratajczaka 40. zdg 18 446

Borowy
polowy, energiczny, sumienny posiadający dobre polecenia potrzebny zaraz. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 18 436

Zarządzająca-gospodyni
majątku, młodsza. Focha 4, — Smólska. zdg 18 403

Urzędniczka podwórzowa
majątku potrzebna. Focha 4, — Smólska. zdg 18 402

Podróżującego
na Poznań i prowincję
Pomocnika drogeryjnego
Biuralistkę,
piszącą maszyną oraz
Ucznia
z szkołą handlową poszukuje zaraz hurtownia drogeryjna. Oferty piśmienne „Par", Al. Marcinkowskiego 11 pod 24,40 Pg 28 438-24,40

Stolarz
kawaler z prowincji do składu mebli potrzebny na stałe, gotówką 300,— zł. Oferty Kurier Poznański zd 17 980

Pokojowa
dochodząca od zaraz. Osiedle Grunwaldzkie, Senatorska 2. zdg 18 406

Potrzebna
zaraz pierwszorzędna kucharka, zaprawami, zaufana, dobrym wynagrodzeniem. Osiedle, Grunwaldzkie, Senatorska 2. zdg 18 405

Maszynistka - biurowa
rutynowana, młodsza. Focha 4, Psychotechnika. zdg 18 404

Dziewczyna
potrzebna. Św. Marcin 31, m. 6. zdg 18 568

Potrzebna
ekspedientka od zaraz, rzeźnicka Wodna 23, m. 3. St. Spychała. zdg 18 577

Książkowa
która zajmie się także gospodarstwem podwórzowym i ma odpowiednie kwalifikacje potrzebna od 1. 7. albo 15. 7. na majątek. Miesięcznie zł. 60,— i utrzymanie. Zgłoszenia Elżbieta Grobelska, Kaczkowo, poczta Gniewkowo. zdg 18 585

Gorzelnik
kawaler, znający obsługę centrali elektrycznej, naprawę maszyn i sprawy sołeckie potrzebny od 1. 7. St. Chełmicki, Zakrzewo, p. Kłecko, pow. Gniezno. zdg 18 587

29. ROZRYWKA

Kino
Tęcza — Łazarz, wyświetla
„Noc w operze"
zdg 18 505/6

Casanova
Masztalarska poleca sympatyczny wieczór. Ceny normalne. — Koncert, Dancing. zdg 18 590

Radość serca
Ryszard Tauber. Nieodwołalnie do
niedzieli
Kinoteatr
„Sfinks"
zdg 18 462

„Kapelusz"
Fabrycznie przefasonowany kapelusz zastąpi często nowy. Tanie kapelusze na składzie. Polska wytwórnia kapeluszy 27-go Grudnia 2, podwórze. zdg 17 057/8

Humor zagraniczny

— Dagobercie, widzę wszystko podwójnie
— Dam ci dobrą radę: zamknij jedno oko. (M)
(Fliegende Blätter, Monachium).

Przedpłata na miesiąc czerwiec 1937 r. za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.10, kwartalnie zł 12.30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 7.00—9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia „najwyżej) 100 słów w tem 5 nagłówk.), słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72 P. K. O. Poznań nr. 200-149.